

№ 8.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Honoraty P.
Niedz. św. Arkadyusza.
Pon. św. Weroniki P.
Wt. św. Hilarego B.
Śr. św. Pawła.
Czw. św. Marcelego P.
Piąt. św. Antoniego Op.
Wschód słońca godz. 8 m. 10
Zachód słońca godz. 4 m. 07
Dług dnia godz. 7 m. 57
Przybyło godz. 0 m. 23

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 4 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 7
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

Łódź
ul. Przejazd № 8.
Telefon № 593

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 11 stycznia 1913 r.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minka; w Zgierzu, w aptoce p. Patka.

CENY OGŁOSZENI: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenia 2) kop. Reklamy i nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-cj po południu.

Teatr „SCALA”

Cegielniana № 18.

W sobotę d. 11 stycznia r. b.

Wielka Maskarada Artystyczna

początek o godz. 12^{ej} w nocy.

Wejście włącznie i do kabaretu „Chat-Noir”
Panowie — rb. 1.50 kop. Panie (tylko w maskach) — rb. 1.—

Teatr „SCALA”

Cegielniana № 18.

„ Telefon 15-04. ”

Fred Marion
człowiek orkiestra.

NIEZRÓWNANI
B-cia HELDER
Wołyż na rękach.

Jan Koliszer
polski humorysta ulubie-
niec lwowskiej i krako-
wskiej publiczności.

The Royal-Boys
najlepsi amerykańscy expert-
taneczni. Ostatnie nowości
w dziedzinie tańca.

Nowa seria niezwykle
ciekawych obrazów
jak również 10 pierwo-
rzędnych atrakcji.

CENY MIEJSC ZWYCZAJNE.

PASSE-PARTOUT NIE WAŻNE.

Teatr Popularny

przy ul. Konstantynowskiej 16.

Dziś wieczorem
jutro po poł.
jutro wiecz.

„Tajemnicza postać”
„Lygia”
„Tajemnicza postać”

Łódzkie KURSY MUZYCZNE

dom W-go Petersilgiego, ul. Piotrkowska 86. II-gie piętro.

Niniejszem zawiadamia się, iż zapisy kandydatów na wszystkie instrumenty w drugim półroczu przyjmuje kancelarya codziennie od 11-ej do 1-ej po poł. i od 4-ej do 6-ej w. Drugie półrocze rozpoczyna się 15-go stycznia.

Dyrektor: Antoni Grudziński.

KURSY HANDLOWE pod kierunkiem STANISŁAWA LIPIŃSKIEGO

PIOTRKOWSKA 157.

TELEFON 9-58.

Dnia 16 stycznia 1913 r. rozpoczyna się trwający do 15 maja nowy kurs następujących przedmiotów:
1) Buchalterya 4 godz. tygodniowo (wykład w języku polskim i oddzielnie w niemieckim). 2) Buchalterya bankowa (dla osób znających zasady buchalteryi) 1 godz. tyg. 3) Buchalterya fabryczna (specjalnie w zastosowaniu do przemysłu włóknistego) 1 godz. tyg. 4) Arytmetyka handlowa 2 godz. tyg. 5) Korespondencya w języku polskim, rosyjskim i niemieckim po 2 godz. tyg. 6) Stenografia 3 godz. tyg. 7) Pisanie na maszynie
Opłata w stosunku Rb. 6.25 za 1 godz. lekcyi tygodniowo.
Zapisy przyjmuje kancelarya Kursów od 7 do 9 wieczorem codziennie, prócz sobót i niedziel. 5921

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych starych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przy-
chodniok. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 ra-
no, 11 1/2—1 1/2, w południe i 7 1/2—8 1/2, wieczorem, w nie-
dziele i święta od 8—10 rano i od 12 1/2—1 1/2 po połud
Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie
krwi przy syfilisie. 341

Dr. med. P. LANGBARD

Zawadzka 10

b. asystent kliniki berlińskiej, specjalista chorób wenerycznych
skórnych, włosów i niemocy płciowej.

Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8 dla pań od 4—5-ej

Pzy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606” — „914”

Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny.
Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. 2890

KAZIMIERZ OSSOWSKI inżynier,
OBRONCA PATENTOWY.

PETERSBURG—Wozniesienskij Prospekt № 20.
BERLIN—Potsdamerstr. № 5, 51

Znakomity środek odżywczy

KEFIR ZYCKIEGO

nagrodzony trzema złotymi medalami i jednym srebrnym
poleca Apteka W. DANIELECKIEGO.

Łódź, Piotrkowska 127, tel. 12-95. 420r

EXTRAIT VEGETAL
POUR LES SOINS DE LA CHEVELURE
ED. PINAUD
PARIS

2895

Dla młodzieży i starszych:

1) Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz”
wydanie ozdobne z ilustracyami St. Masłowskie-
go; cena w oprawie 2.50 kop., dla prenumerato-
rów „Rozwoju” tylko 1.25 kop.

3) „Wilanów” — opis pamiątek po królu
Sobieskim; cena w oprawie 75 kop.



Wspólna akcja mocarstw.

Po zerwaniu rokowań pokojowych w Lon-
dynie wyłonił się projekt wspólnej akcji mo-
carstw w sprawie pokoju i uregulowania całego
kompleksu spraw bałkańskich.

Pierwszym konkretnym objawem wspólnej
akcji mocarstw ma być, jak donoszą z Paryża,
przedłożenie przez ambasadora Austro Węgier
margr. Pallavicini'ego noty zbiorowej mocarstw
do Turcji, aby ta odstąpiła Adrianopol Bułgarii.
Dalej z Londynu dochodzi dziś wiadomość, że
celem wywarcia presyi na Turcyę zostanie wy-
słana eskadra austriacko-węgierska na wody tu-
reckie. Co za cel miał hr. Berchtold, podejmu-
jąc się w imieniu Austro Węgier tej misyi, jest
prawdziwą zagadką, podobną do tylu innych,
w jakie obfituje polityka tego meża stanu.

W zawieszeniu pozostaje także konflikt ru-
muńsko-bułgarski. Z Wiednia donoszą, że na-
prężona sytuacja między Rumunią a Bułgarią
uważaną jest powszechnie za moment nagroź-
niejszy. Bułgarzy chcieliby przewlec decyzję aż
do zawarcia pokoju, aby ewentualnie mógł roz-
porządzać całą armią przeciw Rumunii. Rumunia
zaś z tego samego powodu wywiera nacisk, aby
rokowania z Bułgarią zostały ukończone przed
zawarciem pokoju z Turcyą.

Także rokowania między delegatem Bułgarii
drem Danewem a rumuńskim ministrem spraw
zagranicznych Jonescu, który naumyślnie poje-
chał do Londynu dla ich prowadzenia, nie do-
prowadziły do rezultatu. W dobrze poinformo-
wanych kołach londyńskich panuje przekonanie,
że konflikt rumuńsko-bułgarski nie da się w dro-
dze pokojowej załatwić.

Pozostająca dotąd również w zawieszeniu
sprawa usadowienia się serbów nad brzegami
Adriatyku, dotąd nie została ostatecznie załat-

wiona. Z Londynu podaje wprawdzie „Biuro Reutersa“ wiadomość, jakoby Serbia postanowiła zaraz po zawarciu pokoju wycofać swe wojska z wybrzeży Adryatyku—jednakowoż można będzie rachować się z tą wiadomością dopiero wtedy, gdy stanie się faktem dokonany t. j. gdy serbowie, a z nimi i czarnogórcy, naprawdę wycofają się z Durazza i San Giovanni di Medua. Serbia pod presją uchwał konferencji ambasadorów może pozornie okazywać ustępliwość, byle tylko zyskać na czasie. W gruncie zaś rzeczy będzie tak długo przeciągała z wycofaniem się z Durazza, dopóki Austro-Węgry nie zostaną z nią sam na sam—gdy już zawrze pokój z Turcją. Czy jednak wówczas hr. Berchtold zdecydowałby się na wojnę z Serbią, aby ją wypchnąć z Durazza, Ipeku, Prizrendu—tego podobno domagają się w Wiedniu—to wlecej, niż wątpliwe. Całe bowiem jego zachowanie się w czasie ostatniej zawieruchy bałkańskiej wskazuje raczej, że jest on zwolennikiem pokoju za każdą cenę i że boi się każdego energiczniejszego wystąpienia, jak ognia.

Kwestya żydowska.

Kwestya żydowska u nas i samoobrona polaków. Odezwy filosemitów. Co mówią Niemcy. Kwestya żydowska w naszej prasie i w żargonowych pismach warszawskich i łódzkich. Aleksander Świętochowski jako redaktor miesięcznika p. t. „Kultura Polska“. Co mówi miesięcznik o żydach.

Od słynnego zajścia z Jagiełłą, który został przez żydów powołany na posła m. Warszawy, naród polski postanowił iść drogą własną i podjął myśl samoobrony. Wszystkie niemal polskie stronnictwa wybrały ku temu jedną myśl, a mianowicie tę, żeby stworzyć państwo polskie, żeby posłać własny handel i przemysł. Żydowskie stronnictwa nazwały tę samoobronę bojkotem i rozpoczęły cichą podjazdową walkę, mniej w Warszawie, więcej na prowincyi. Żargonowe pisma nie złożyły pióra „Heint“, twórca tego, co zaszło podczas wyborów, niejednokrotnie groził już polakom, że żydzi zaczną ich bojkotować.

Szczęśliwej drogi — odpowiedzieli mu warszawianie, a za warszawianami kraj cały. Naród zaś z większym jeszcze wysiłkiem podjął myśl samoobrony.

Żargonowe pisma łódzkie w każdym niemal numerze nawołują żydów do bojkotów, żydów i chrześcijańskim służącym nakazują, aby kartki ze sklepików przynosiły, jako stwierdzenie że produkty nabyte zostały u żydów. Też pisma żargonowe opowiadają fakt, że miało się gdzieś odbyć posiedzenie lekarzy-chrześcijań, aby usunąć lekarzy-żydów z łódzkiego t. wa lekarskiego.

Wymieniają, że na dwudziestu paru zebranych lekarzy, kilku tylko popierało ten wniosek, a mianowicie dr. Łuczycy i dr. Garliński. Wobec tego wniosek upadł. Już więc, że są to bajki! To, co podjęło polskie społeczeństwo, nie dotyczy zupełnie zawodów wywołanych, ani nauki i sztuki. Naród zajął się tylko zorganizowaniem własnego handlu i przemysłu i nie myśli się wiecej rozpraszać. I to są olbrzymie gałęzie, które jednak odrazu nie przekształcają się w potężne drzewo o bujnych konarach.

Nie wspominalibyśmy o tych wybrykach „Łódzkiego Tężeblattu“, gdyby jedno z pism już nie oświeciło tego artykułu na swój sposób, oburzając się na projekt, który w rzeczywistości nie istniał. Słyszał reporter „Tężeblattu“, że dzwonią, ale nie wiedział, gdzie!

W swej reporterskiej wzmiance skrobie on, że grono polskich doktorów zaproponowało przeprowadzenie antysemitckiego projektu w tutejszej instytucji lekarskiej, aby dowieść kołegom, że Łódź nie ustępuje swojej starszej siostrzy — Warszawie. Projekt ten miał polegać na tem, żeby usunąć lekarzy-żydów z Towarzystwa lekarskiego.

Otóż jest to zupełna bajka. O usunięciu żydów z T. wa lekarskiego nie mogło być mowy, choćby tylko z tej przyczyny, że lekarze-żydzi w Towarzystwie są w mniejszości.

Następnie ów reporter pisze, że na to posiedzenie prywatne nie byli zaproszeni ani lekarze-niemcy, ani wychrzczeni żydzi...

Jeżeli by tak było, to któryby z lekarzy wyznosił jakkolwiek bądź rozmowę, prowadzoną w domu prywatnym? Chyba jeno najzwyczajniejszy „szubrawiec“!

Ponieważ, jak wskazaliśmy na wstępie, artykuł „Łódzkiego Tężeblattu“ wykazał nazwiska z adresami, a to w celu dana ogłosił żydowskiemu do zrozumienia, aby omiłał gabinet tych lekarzy, przeto sprawdziliśmy na miejscu i dowiedzieliśmy się, że rzeczywiście była poufna rozmowa, ale w celu zaprowadzenia pewnych reform w T. wie, a mianowicie w tym kierunku, żeby członkowie należący do zarządu, nie występował w charakterze przedstawicieli T. wa tam, gdzie przez zarząd nie byli do kroku tego upoważnieni.

Co zaś się tyczy bojkotu lekarzy wyżej wymienionych, to ci są bardzo dobrze postawieni jako specjaliści, aby mogli się obawiać jakiegokolwiek bojkotu, gdyż są tak przeciążeni pracą, że raczej odmawiają klientom, niż skarżą się na ich brak.

Wymierzone więc przez „Tężeblatt“ strzały... potrzebują tylko strach i swąd robić“.

Nie powstrzyma to sprawy rozpoczętej.

Naród polski musi szukać sobie szerszych pól pracy, niż dotychczas, bowiem 12 tysięcy z górą miejsc, zajmowanych na kolei Warsz.-Wied. przez polaków, powoli zapełnią inni pracownicy.

Wyparci z urzędów, muszą polacy zabiegać o nowe zajęcia w przemyśle i handlu.

Chociaż usiłowania te są skromne, nie brakło wśród narodu ludzi, którzy posili wbrew jego woli i poczuli drukować rozmaite rozprawki i androny w kwestyi zarzucenia tej nieszczęśliwej zrodzonej myśli samoobrony. Nikt na te głupie wystąpienia nie zwraca uwagi. Wsędzie bowiem znajdzie się jakiś rak lub inna narośl, która rańcały zniszczyć pień rośliny.

Polacy postanowili stworzyć swój handel i stworzyć go niezawodnie, chociażby znalazło się sto razy więcej takich niepowolnych mentorów ze swymi rozprawkami. Potrzeba na stworzenie tego dzieła tylko czasu...

Ten zamiar nie podobał się żydom i gdzie mogą, tam chcą paraliżować tę robotę. W ostatnich dniach Polska Partya Socjalistyczna i Żydowski „Bund“ wydali wspólną odewę do robotników, aby za tymi głosami burżuazyjnymi nie poszli.

„Nie ruszajcie handlu żydowskiego, nie idźcie za hasłem, które nie jest naszym, to jest nie wydane ani przez „Bund“, ani przez P. P. S.“

Partya jest tylko partyą jest tylko częścią danego społeczeństwa.

Nie wtem, czy do P. P. S. należy bodajby jedna dwóchsetna część ludności, zamieszkałej w Królestwie Polskim, a w tem jeszcze zapewne połowa żydów.

Poco więc ma P. P. S. wydawać odezwy razem z żydowskim „Bundem“? Niech się lepiej z nim połączy, lub swoje P. P. S. zmieni na Ż. P. S.

W odezwy te nawet sympatycy P. P. S. nie uwierzą, a nawet i część tych, których wciągnięto, po takich wywodach i programach wycofują się niezawodnie.

Poco też było silić się partyi P. P. S. na bronienie posła Jagiełły, kiedy wszyscy wiedzą, że jest to kandydatura samozwańcza.

Wszakże stronnictwo P. P. S., które wysuwa teraz Jagiełłę, jako swego posła, niedawno o tem ani słyszeć nie chciało.

Prócz P. P. S. jest w Łodzi stronnictwo czy grono osób, które, jaka fama niesie, krząta się około wydania odezwy przeciw „bojkotowi“. Jużci — wszystko to niedorzeczne, bo bojkot, a samoobrona, to dwie inne sprawy. Bronić się każdemu wolno, niszczyć innych nie wypada.

Otóż naród polski broni się i to mu wolno.

Mimo to znalazło się grono osób, które radęby wydać odewę o z-przestaniu samoobrony, ale nikt z polaków na tej odezwy nie podpisał się nie chciał jest to najlepszy dowód, że polacy do samoobrony przystąpili z całą świadomością i niełomnym postanowieniem wytrwania w raz podjętej sprawie.

Znaczyć jednak wypada, że uczeni żydzi, którzy wśród tego grona zajęli poważne miejsce należą właśnie do najgłośniejszych krzyżących, aby

bojkot polakom urządzić. Pocięźne! Nieprawdaż?

Co do niemców łódzkich to, jak fama niesie, nie będą oni popierali polaków, gdyż, jak utrzymują niektórzy — jeżeli się powiedzie na tem polakom z żydkami, mogą to samo urządzić niemcom.

W ostatnim numerze miesięcznika „Kultura Polska“, wychodzącego, jak wiadomo pod redakcją Aleksandra Świętochowskiego, zamieszczony został na wstępie artykuł, poświęcony sprawie żydowskiej. Głos ten zasługuje na specjalną uwagę ze względu na miejsce, z którego się rozlega.

Królestwo Polskie jest to kraj, w którym wszystko stać się może i w którym zdarzają się wypadki nigdy i nigdzie nie widziane. Jednym z takich wypadków było wybranie w Warszawie przez nacjonalistów i kapitalistów robotnika socjalisty polskiego, wbrew socjal-demokratom i połączonym stronnictwom polskim. Czy kto słyszał o podobnym d. iwołaniu? Czy kto słyszał, ażeby obcy przybysze i wrogowie narodu natrucali mu przedzwawiać za solicy? To jest możliwe i gdzie społeczeństwo oddane jest na łup wszelkim, nawet przypadkowym przemocom. Jeżeli kiedykolwiek przez Królestwo Polskie przeciągnę będzie tabor ciganów, który zatrzyma się w jakimkolwiek mieście i zamianuje swego wojtą jego burmistrzem — to nie zdziwi się.

Wszystkie na świecie narody są historycznie wytworzonymi organizmami, których prawidłowości życia nie może zżąć pierwsza lepsza siła zewnętrzna, wszystkie za naturalną regułę swych dążeń uważają utrzymanie swego określonego bytu i naturalnego rozwoju; tylko my jedni możemy być z dnia na dzień przekształceni do gruntu, tylko u nas ustanowiony został tak wysoki rekord idealnej wspaniałomyślności, że według niego nie w padłoby zabronić zjedzenia nas nawet psom tureckim, gdyby musiały do nas wysiedlić się po zdobyciu Konstantynopola. Bo Polska — to nie dom, mający swoich stałych mieszkańców i gospodarów, to pułki ny zajazd, to drzewo, na którego gałęziach gnieźdzą się rozmaite ptaki i z którego mocniejsza mogą każdej chwili wyrzucić sokołszy.

Przekonały o tem najdowodniej wybory posłów z Warszawy, gdzie o przedstawicieli narodu polskiego rozstrzygnął naród żydowski i z Łodzi, gdzie naród żydowski nawet do kolegium wborczego nie dopuścił ani jednego polaka. Te dwie podsunęte nam pod oczy pięćcie wskrzesiły znowu kwestyę żydowską w nowej i bardzo ostrej postaci“.

W dalszym ciągu cytowanego artykułu „Kultury Polskiej“ znajdujemy przypomnienie, że ziemie polskie są krajem najgęściej zaludnionym przez masy żydowskie, w Królestwie bowiem jest ich 14 proc., w Galicyi 11 proc., a tylko w Poznańskim 1.5 proc.

„Wiele objawów — czytamy w końcu — pozwala wnioskować, że w społeczeństwie naszym, wiele tronię i niebezpieczeństwo zagrożone, odbywa się tężenie i twardnienie charakteru swoistego, który dotychczas był gwarantującym, podatnym do przekształcenia i odciśnięcia zewnętrznych tłożeń. Zaczyna się tworzyć istotny naród.“

Otóż temu narodowi polskiemu przeciwstawia się po raz pierwszy jako równorzędny, równoznaczny i wobec kraju równoprawniający się naród żydowski. To już nie ciemna ghettowa rzesza, ale ciało, złożone z najmniejszych pierwiastków i stopni kultury; to nie bezkrotna masa, którą mamy przetrwać i pochłoniąć, ale nasz współzawodnik, przeciwnik i wróg. Spostreśliśmy go zapóźno, ale dobrze, że on się wynurzył z mgły i że go widzimy“.

Projekt zapewnienia większego bezpieczeństwa w mieście.

Ilość kradzieży w Łodzi rośnie z dnem każdym. Wyłamywacze kas gospodarzą w obcych mieszkaniach, jak u siebie, a wskutek ogólnej

stagnacji w przemyśle, rzeźmieszkowie będą się starali mniej moralnie wciągnąć do swego zawodu, aby im ułatwić kradzież.

Ażeby temu przeciwdziałać, różne tworzą projekty, między innymi wypada nam zastanowić się chwilę nad projektem p. Wojciecha Lipskiego, właściciela kantoru stróżów nocnych w Łodzi.

Utrzymuje on, że kradzieże nie ustają dotąd, póki nie zwiększy się ilość stróżów nocnych, a ilość tych stróżów jest zależna tylko od dobrych chęci samych właścicieli domów i właścicieli różnych interesów oraz sklepów.

Zamożni kamienicznicy chcą opędzić wydatki na stróżów nocnych kopiejkami. Więksi przemysłowcy, trzymając własnych stróżów w podwórkach fabrycznych, uchylają się wprost od składowi na stróżów nocnych. Tym sposobem stróże nocni mają tak znaczne rewiry, że zanim z jednego końca powróci na drugi, to już złodziej ma czas wtargnięcia do sklepu lub bramy.

Uznaje więc p. Lipski za niezbędną potrzebę aby miasto koniecznie powiększyło liczbę stróżów.

Projekt swój przedstawił on policmajstrowi m. Łodzi jeszcze dnia 9 czerwca 1912., żądając, aby przesłano go do p. gubernatora dla ostatecznej decyzji. W projekcie tym zwraca uwagę p. W. Lipski, że wielu właścicieli posiada po kilka domów, mimo to usuwają się od płacenia bodajby najdrobniejszej składowi na stróżów nocnych.

Nie wnikając w to, czyby projekt ten przetrwał lub zmniejszył kradzieże w mieście, podajemy go, jako jeden z bardziej realnych projektów, który w porze tej zasługiwałby i z tego powodu na poparcie, że wielu ludzi, znajdujących się bez zajęcia, mogłoby tu zdobyć kawałek chleba.

Można więc byłoby go wprowadzić warunkowo na próbę. Jeżeliby się bezpieczeństwo publiczne, zwłaszcza na krańcach miasta, zwiększyło, a kradzież zmniejszyła, okazałoby się, że projekt ma pewną wartość.

Spróbować go można byłoby teraz rychlej, niż kiedykolwiek, gdyż komitet obywatelski, dając wsparcie, mógłby część tych ludzi skierować do rozporządzenia biura p. Lipskiego, pokrywając koszty nadzoru nad nimi.

W każdym razie projekt p. Lipskiego zasługuje na to, aby się z nim zapoznano, tem więcej, że nie wymaga on wielkiego nakładu, gdyż kilkadziesiąt kopiejek lub rubel miesięcznie nie zniszczy sklepiarza, ani przedsiębiorcy i będzie taniej kosztował niż inne zarządzenia pochłonięty.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Krzesimira. Jutro Czesława. W poniedziałek: Bogumira.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Trochę o malarstwie i malarzach w Łodzi. — Zamknięcie wystawy sztuk pięknych. — Łodzianie i sztuki piękne. — Artyści.

Wystawa malarzy polskich została zamknięta. W kronice bieżącej nasi czytelnicy byli informowani o każdej zmianie obrazów, oraz o wybitniejszych działach, które się na niej znalazły. Chodziło nam o to, aby chociaż powoli przyzwyczajając Łódź do zapoznania się ze sztuką polską, z naszym rzeźbiarstwem i malarstwem.

Sprawozdania ogólnego nie drukowaliśmy dlatego, aby te lub inne uwagi nie przyczyniały się do zmniejszenia frekwencji na wystawie.

Nie obchodziła nas tym razem zbytnio praca artystów zamiejscowych, gdyż sztuka polska, a zwłaszcza malarstwo stanęło na tak wielkiej wysokości, że może iść w zapasy z najpotężniejszymi mocarzami świata na tem polu i wyjdzie z nich niezaprzeczenie zwycięsko.

Weźmy np. malarstwo batalijne. Pomijając obrazy Matejki, jak „Bitwa pod Grunwaldem”, o niesłychanej mocy, gdzie autor wprowadził nas jakby do środka jakiegoś Danteskiego piekła, przyjrzyjmy się obrazom Wojciecha Kossaka: „Na moście w Łazienkach”, „Przy rogatce Wolskiej” lub tym podobnym, a przekonamy się, że ten ulan-kawalerzysta, polak, dziwnie lekko siedzi na koniu i tnie z pewnym wdziękiem.

Ten zamach szabli u polskiego malarza to nie jest ciężkie cięcie na obrazach niemieckich mistrzów, ani cięcie najstawniejszego francuskiego batalisry, Jana Ludwika Meissoniera, który

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr. 65). Dziś „Sąd” Czesława Halicza. Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Pies gończy”. kom. Kurta Kraatza i Artura Hoffmana. Początek o g. 4 pp. — „Sąd”. Pocz. o g. 8 m. 15 w.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Tajemnicza postać” Jerome'a. (Premiera). Początek o godz. 3 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Ligia”. Początek o godzinie 3 pp. — „Tajemnicza postać”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TOW. „WIEDZA”. Jutro (w sali Domu Ludowego, Przejazd 18) koncert popularny. Początek o godz. 3 po południu.

ZEBRANIE. Dziś I mies. zebr. Tow. krajozn. (Piotrkowska 91) o g. 8 wiecz.

— Jutro zebr. kwart. czł. związku zawod. prac. piekarskich (w lok. Resursy, Widzewska 117) o g. 3 po poł. — Walne zebr. roczne cechu czeladn. północznicych (Mikołajewska 40) o godz. 2 pp.

TOW. KRZ. OSWIATY. Jutro w sali T. K. O. (Mikołajewska 11) dr. Skalski wygłosi odczyt „O ospie i walce z tą chorobą”. Pocz. o g. 4 pp.

TOW. MUZ. im. CHOPINA. Dziś (w lokalu, Piotrkowska 108) koncert-raut. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

TOW. OPIEKI SZKOLNEJ. Dziś (w sali Stow. techników, Spacerowa 21). Początek o godz. 9 wieczorem.

„HARMONIA”. (Główna nr. 62). Dziś wieczorna taneczna. Początek o godz. 9 wieczorem.

„LIRA” Dziś (w lok. własnym, Piotrkowska 91) „Bał maskowy”. Początek o godz. 10 wieczorem.

ZABAWA OGRODNIKÓW. Dziś (w sali Domu Ludowego, Przejazd 34) zabawa ogrodników. Początek o godz. 9 wieczorem.

KOŁO PRAC. DR. ZEL. FABR.-ŁÓDZKIEJ. Jutro (w lok. własnym, Widzewska 75) choinka dla dzieci. Początek o godz. 5 pp.

ZŁ. STRAŻY. W poniedziałek o godzinie pół do 8 wieczorem ćwiczenia sygnałowe IV oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

CZYT. i BIBLIOTEKA TOW. KULTURY POLSK. czynna codziennie od godz. 6 do 9 wiecz.; w niedziele i święta od godz. 3 do 6 po poł.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA” (Piotrkowska 103) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 w.

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 6 — 8 wiecz.; w niedziele i święta od 1—3 po poł.

MUZEM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

Pokaz prac uczniów szkoły handlowej (Dzielna 18).

KRONIKA.

(x) Zjazd pracow. handlowych. Od lat 10 różne stowarzyszenia pracowników handlowych starały się bezskutecznie o pozwolenie zwołania IV wszechrosyjskiego zjazdu pracowników handlowych. Dopiero obecnie moskiewskie tow. tych pracowników otrzymało pozwolenie na zwołanie zjazdu do Moskwy w terminie od d. 8 do 18 b. m.

Wobec niemożności zorganizowania zjazdu tak prędko, rzeczono Towarzystwo wniosło do ministerium podanie o odroczenie tego terminu do lutego r. bież., co zapewne będzie uwzględnione.

(a) Pokaz szkoły handlowej. Wczoraj na pokazie prac uczniów szkoły handlowej — panowało znaczne ożywienie. Głównie zwiędzała młodzież szkolna. Między innymi zwiędziły szkoły pp.: Melidy Schnellke, Libiszowskiej i Berlachowej.

Wszelkich objaśnień udzielają dyżurujący uczniowie szkoły.

Nadmienić należy, że jutro ostatni dzień pokazu.

(a) Z Komitetu przytulku położniczego. Wczoraj o godzinie 8-ej wieczorem, w gmachu starców i kalek (Dzielna 52), odbyło się posiedzenie komitetu przytulku położniczego, pod przewodnictwem pani Eugeniuszowej Geyerowej.

Rozważano sprawę urządzenia projektowanego nowego przytulku położniczego na Bałutach, w myśl poprzedniej uchwały zaakceptowanej przez zarząd chrześcijańskiego Tow. dobroczynności. Lokal na projektowany przytułek wynajęto na I piętrze w domu przy ulicy Franciszkańskiej nr. 58. Składa się on z dziesięciu pokojów. Koszty urządzenia przytulku obliczone na 4,000 rb., pokryte zostaną z dobrowolnych ofiar, a głównie z zaoferowanego funduszu rb. 5,000 przez rodzinę Eugeniuszów Geyerów; utrzymanie, według ułożonego budżetu, kosztować będzie 3,000 rb. rocznie. Koszty te pokrywane będą ze składek członkowskich.

W nowym przytulku położniczym zastosowane zostaną najnowsze urządzenia sterylizacyjne, stoł operacyjny i t. d. W zakładzie urzędzonych będzie 10 łóżek. Koszty utrzymania każdej chorej obliczone na 70 — 75 kop. dziennie. Kobiety niezamożne przyjmowane będą do przytulku bezpłatnie; od mogących zaś płacić pobierana będzie opłata po 3 ruble tygodniowo.

Na lekarza przytulku powołano dr. Romana Glogera.

już w r. 1862 za „Szarżę kawalerji” wziął 150 tys. franków.

Widzimy więc, że malarstwo polskie nie spoczywa w powijakach, a artyści-polacy podjęli wysoko sztandar sztuki polskiej.

Nam chodziło tym razem o malarstwo nasze w zaścianku łódzkim, który, naprawdę z tego rodzaju sztuką jest jaknajmniej obeznany.

Na wystawie obrazów w Łodzi nieraz bowiem zachodziły zabawne epizody.

I tak: przychodzi jakiś jegomość, nabywa bilet i z ugrzecznieniem zapytuje kasyerki:

— Przepraszam pani, prędko się zaczyna sztuki piękne?

— ?

Albo innym razem zwraca się pan w sobolach do tejże kasyerki i pyta:

— Czy to już wszystko?

— Wszystko — brzmi odpowiedź.

— A gdzie to futro za 10 000 rubli?

— Ten bilet daje panu prawo wolnego wejścia na drugie piętro — odzywa się rezolutna kasyerka.

Zaznaczyć wypada, że w tym samym domu znany magazyn warszawski strojów damskich Hersego urządził bezpłatną wystawę świąteczną, a reporterzy uwiecznili ten wypadek. Dowiedziawszy się o takiej wystawie, jeden z plutokratów łódzkich chciał obejrzeć kosztowne futerko, lecz pomylił się w drzwiach i wszedł na Wystawę obrazów, gdzie zaszyło wyżej wskazane „qui pro quo”. Wreszcie już „Smiech” zrobił z tego zdarzenia użytek.

Świat artystyczny łódzki zna Łódź. Kolonia malarska nie jest zbyt liczna.

Z nazwiskami artystów łódzkich, które znalazły się na tegorocznej wystawie spotykamy się

z małymi wyjątkami już od lat 15 na szpalach „Rozwoju”, który śledzi prace ich pilnie.

To też z pewną obawą zwiędzamy każdą nową wystawę obrazów, aby nie zrobić samym sobie przykrości, której doznaje się wtedy, kiedy zamiast postępu w pracach spotyka się z pewnym zanikiem tych obietnic, które zapowiadał talent młodego artysty...

Niestety, przeglądając dawnych łódzkich artystów musimy przyjść do przekonania, że na ogół biorąc nie przynoszą one tego, co by się po nich spodziewać było można.

Prawda, w świecie naszym artystycznym przybyło kilka sił nowych, a między innymi p. Szczygliński, o którego pracach wystawionych w Warszawie, znany krytyk, sam malarz, p. Henryk Piątkowski nader pięknie i pochlebnie wygłosił zdanie.

„Z licznych — pisze Piątkowski — zastępow przedstawicieli najmłodszych generacji, Henryk Szczygliński wychodzi na pierwszy plan i zajmuje jedno z wybitniejszych miejsc w społecznym polskim krajobrazie, którego twórcą z pojęciem realnym krajobrazu był u nas Piwarski, wyprzedzający nawet pod tym względem francuzów”.

Historia krajobrazu w malarstwie wylania się później, niż inne grupy malarstwa. Z początku krajobraz służy jako rzecz dekoracyjna do uwydatnienia tryumfalnych wazdów monarchicznych lub religijnych obrządków kościelnych. Następnie na tle krajobrazu przedstawiane bywają łowy, zajazdy, kuligi, sceny rodzajowe w lesie lub ogrodzie.

Pojęcia malarza łączą się tu z pewnym „wdziękiem” w układzie, zwłaszcza stać się to cechą nieomal zasadniczą u malarzy XVII i XVIII

Postanowiono rozszerzyć istniejący oddawna przytułek położniczy przy ul. Dzielnej nr. 52, na terytorium domu starców i kalek — tak, aby liczba łóżek powiększona była do 12-tu.

W lokalu zaprowadzone będzie oświetlenie gazowe i urządzenia sterylizacyjne. Koszta z tem połączone wyniosą 2,500 rb.

Komitet przytułku postanowił zwrócić się do prezydenta z prośbą o powiększenie wydawanego dotychczas subsydyum rb. 300 rocznie.

(a) W Domu starców i kalek przy ulicy Dzielnej nr. 52, znajduje się obecnie 302 pensyonarzy, w tem 103 mężczyzn i 199 kobiet.

Według wyznań: katolików — 61, ewangelików — 41, prawosławny — 1: katoliczek — 114, ewangeliczek — 85.

(x) Niedzielne odczyty „Wiedzy“. Jutro odbędą się cztery odczyty popularno-naukowe w różnych dzielnicach miasta, bogato ilustrowane obrazami nikiącymi i dostępne pod względem ceny nawet dla najbiedniejszych.

Początek odczytów o godz. 4 po południu, opłata za wstęp 5 kop.

W sali przy ul. Piotrkowskiej nr. 289 pani M. Grzybowska w sposób przystępny zapozna słuchaczy z podstawami botaniki i wyjaśni przy pomocy licznych przezroczy budowę wewnętrzną i główne cechy życia rośliny. Po pogadance naukowej, o godz. 5-iej, nastąpi w tej samej sali czytanka literacka jednej z nowelek Prusa.

Przy ul. Główniej nr. 62, p. Stan. Majewski będzie mówił o stosunkach społecznych w Australii, która będąc najmłodszym tworem kolonizacji europejskiej, potrafiła zastosować w sobie i wcielić w życie najbardziej postępowe reformy społeczne.

W sali przy ul. Kątnej nr. 21, wystąpi p. St. Kotynia z odczytem krajoznawczym. W formie lekkiej i barwnej przedstawi dzieje podróży od źródeł Wisły aż do jej ujścia skicując w ogólnych zarysach najciekawsze okolice.

Czwarta pogadanka odbędzie się o godz. 3-iej przy ul. Przejazd nr. 34, poprzedzająca koncert popularny. P. W. Maciejewski skreśli najdawniejsze dzieje piśmiennictwa i kultury w Polsce, posługując się kilkudziesięciu obrazami.

Odczyty takie odbywać się będą stale w każdą niedzielę, prelegenci zaś i tematy będą zawsze się zmieniać, aby nie nużyć słuchaczy jednolitąnością.

(x) Tow. „krzewienia oświaty“ przypomina, że jutro t. j. w niedzielę 12 b. m., o godz. 4 po poł. w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 11, dr. Stanisław Skalski wygłosi odczyt „O ospie i walce z nią“. Treść odczytu: Co to jest ospa. Da

ne historyczne o ospie. Jakie były próby walki do Jennera. Wynałazek Jennera. Szczepienie ospy. Wakcynacja. Środki zapobiegawcze rozprzestrzenianiu się choroby. Rezultat walki z epidemią ospy. Wejście 10 kop. dla członków 5 kop.

(x) Posiedzenie majstrów piekarskich odbędzie się w lokalu własnym w środę 15-go b. m. o godz. 5 po poł.

(x) Nowe pismo. Ukazał się pierwszy numer nowego pisma w Łodzi p. t. „Tekstle-Journal“. Pismo to, jak głosi tytuł, poświęcone jest sprawie przemysłu włóknistego.

Wychodzi ono w trzech językach rosyjskim, polskim i niemieckim, pod redakcją Juliana Paklerskiego, wydawcą zaś jest p. Robert Dauer.

Tekst polski obrobiony starannie, znać zabiegi, aby stworzyć nomenklaturę polską, widać walkę tłumacza z dobraniem odpowiednich wyrazów, których brak zupełny uczuć się daje w każdym dziale tego przemysłu.

(x) „Jasełka“. W sali przy kościele św. Anny na Zarzewiu jutro, dnia 12 b. m. wystawione będą „Jasełka“ pod kierunkiem znanego i uzdolnionego reżysera amatora p. Franciszka Szmigielskiego.

Przedstawienie pierwsze rozpocznie się o godzinie 3 po poł., drugie o godzinie 7 wieczorem.

(x) Bał maskowy. Dzisiaj o godz. 10 wieczorem odbędzie się w „Lirze“ (Piotrkowska 91-bał maskowy, który obudził duże zainteresowanie.

Udział masek zapowiada się bardzo licznie.

(e) Rewizja rynków. Wczoraj podczas targu, policmajster m. Łodzi p. Gruzinow dokonał oględzin rynków i notował wszystkie ich braki pod względem porządku.

(x) Walka z bandytyzmem. Pod przewodnictwem policmajstra p. Gruzinowa, odbyła się narada komisarzy policji z udziałem dyrektorów tramwajów miejskich i kolejek podjazdowych pp. Witkowskiego i Gerlicza, w celu omówienia sposobu zabezpieczenia służby tramwajowej od częstych napadów bandyckich.

Uchwalono przedsięwziąć różne środki zaradcze.

(e) Z inspekcji lekarskiej. Wczoraj przybył do Łodzi inspektor lekarski piotrkowskiego gubernialnego wydziału lekarskiego p. Tjepaszyn, który dokonał szczegółowych oględzin szpitala Poznańskich i ambulatorium tegoż szpitala. Poza tem p. T. był obecny na egzaminach ostatecznych w szkole dentystycznej p. Zadewicza i na

otwarciu ambulatorium prywatnego przy ul. Widzewskiej pod nr. 51.

(e) W sprawie drugiej gazowni. Gubernator piotrkowski rozpatrując sprawę budowy drugiej gazowni miejskiej w Łodzi wyraził zdanie, aby miasto nie oddawało prawa eksploatacji gazu innemu konsorcyum, ani też powierzało budowę nowej gazowni nowemu przedsiębiorstwu, lecz w razie koniecznej potrzeby zbudowało kosztem kasy miejskiej nową gazownię łącznie z dotychczasowem konsorcyum gazowem, któreby eksploatowało ją na dotychczasowych warunkach kontraktu.

W razie budowy magistrat przeznaczyć ma na ten cel 300 tys. rb.

(e) O kanał na Długiej. Z powodu dużego napływu wód przy zbiegu ulic Długiej i Konstanytynowskiej kanał, zbudowany w tem miejscu nie może pomieścić napływającej ilości wody, wskutek czego zalewa ulicę i przed gmachem więziennym tworzy kałuże i błoto.

Wobec tego poruszona została sprawa rozszerzenia kanału.

Ponieważ jednak według opinii budowniczych kanał ten w żaden sposób nie da się rozszerzyć, stan taki trwać będzie aż do czasu zaprowadzenia kanalizacji.

Uprzątnięcie błota należy do zarządu więzienia, jako właściciela nieruchomości.

(e) Z komisji szkolnej. Wczoraj, w magistracie łódzkim odbyło się posiedzenie komisji szkolnej ogólnych szkół miejskich z udziałem inżynierów fabryk w celu określenia wysokości dochodów poszczególnych inżynierów dla określenia wysokości składki szkolnej na rok 1913.

Na posiedzenie to zaproszonych było kilkunastu inżynierów fabrycznych, przybyło zaledwie dwóch. Wobec tego komisja szkolna odłożyła narady do następnego posiedzenia, które odbędzie się w nadchodzący poniedziałek.

W razie nieprzybycia inżynierów i tym razem, komisja szkolna określi wysokość dochodów inżynierskich na podstawie tych danych, jakie posiada;

(x) Dla pozbawionych pracy. Furmani pozbawieni zarobku, mogą wyjechać do Lutomierska i przez zimowe miesiące zająć się tam zwózką kamieni dla budowy szosy Lutomiersko-Aleksandrowskiej.

Płaca od kupki (ćwierć sążnia).

Towarzystwo oddaje im stajnię w Lutomiersku przy dawniejszym klasztorze i paszę po cenie kosztu.

Ponadto potrzebni są tłućące kamieni,

wieku. Lotaryńczyk z urodzenia Claudiusz Lorrain, malując swoje dzieła, bardzo wreszcie poszukiwane przez „kunsthandlerów“ — tworzy tak skały i drzewa, jakby przedmiotom tym chodziło o dobre ułożenie.

Antoni Watteau rzuca na płótno często sceny rodzajowe na tle krajozrazu, gdzie i figury i drzewa jakby ubiegały się z sobą o estetyczny wygląd, jakby drzewa skały i kobiety wybierały się wspólnie na bał.

Przyjrzyjmy się tak charakterystycznemu obrazowi, jakim jest jego „Uczta miłosna“ w galerji Dreźnieńskiej. Po prawej stronie na postumencie obwieszonym różami stoi bogini miłości. Od środka obrazu ku lewej stronie ciągnie się szereg drzew, jakby sznur żołnierzy w rząd wyciągnięty, a wśród nich pary miłosne. Wino, gitara i śpiew, często wianek różany lub z latorośli winnej na głowie, to znów kołnierz uwiązany na uździe, kilka chartów lub brama pałacowa stanowią główne akcesorya krajozrazu.

Filip Wouwerman, Jakób van Ruisdael o którym Mickiewicz powiada, że na całej północy był to jeden talent „pierwszej mocy“, bardziej realny Paweł Potter, wszyscy ci malarze krajozrazów znakomicie malowali drzewa, rośliny, pola, łąki, chmury, wodę, pojmowali nawet oświetlenie. Wyróżniali wieczór od poranka, południe słoneczne od burzy, ale nie starali się odtworzyć wibracji powietrznej.

Powoli ten krajozraz w wieku XIX przekształcał się we Francji coraz bardziej we wdzięczny krajozraz romantyczny i wytworzył specjalną szkołę, która wkrótce potem przetrzymała się na inną, również niebezpieczną i nieuzasadnioną ścieżynkę, wiodącą do tego celu, aby barwami przewyższyć naturę.

Hasło „exagérer la beauté“ stało się panem na punkcie kolorystyki francuskiej.

Obrazy Couture'go, Gleyze'go i Cogniet'a świadczą najlepiej o tych dążnościach malarzy-kolorystów, którzy z biegiem czasu stali się zaczątkiem nowego kierunku malarstwa, przesiąkniętego nerwami.

Romantycy francuscy rozdwoili się szybko, a odłam ich pod nazwą Fontainebleau'istów lub Barbison'ów począł pracować nad wywołaniem w obrazie nastroju kolorystem lub oświetleniem. Był to zwrot, który rychło malarstwo francuskie skierował ku realizmowi. Bracla Rousseau, Duprè, Daubigny, Berton, byli głównymi przedstawicielami tego nowego kierunku.

Ze szkoły tej wyłonił się następnie impresjonizm, dążący do oddania na płótnie farbami gry światła, jego wibracji i rozkładu. I to jest największą zdobyczą tego odłamu sztuki.

W tym kierunku z łódzkich malarzy najbardziej podąża p. Henryk Szczygliński, a jego studia z okolic Łodzi wykazują, że trudności te dosyć umiejętnie pokonał.

Jego „Noc księżycowa“ na krajozrazie z wiatrakami jest jednym ze znamienitych obrazów, świadczących o sile twórczej tego artysty.

Zdaje się, że p. Szczygliński w tym kierunku radby podążać, a uświłowania te widzimy już na obrazie, przedstawiającym sylwetkę kościoła Maryackiego w nocy.

P. Łubiński, który bardzo szczerze malował krajozrazy, dał nam tym razem kilkanaście pastelami malowanych wazonów z kwiatami, które po większej części zostały rozkupione. P. Łubiński w tym rodzaju malowidła zmienił swój pogląd. Zdawałoby się, że tworzy swoje rzeczy

pod hasłem „exagérer la beauté“. Wszystko dla koloru.

W jego wazonikach, z wyjątkiem żółtych jaskrów, widzimy tylko koloryt, nie liczący się z odległością, ze światłem, z tonem... Barwa, jak przy pastelach, żywa, znalazła zwolenników tego rodzaju obrazków.

P. Radwański od ostatnich czasów wykazał znaczny postęp. Wprawdzie w pracach portretowych jest on jeszcze trochę twardy, ale mały obrazek „Wnętrze“, świadczy wymownie, że artysta ten szuka dróg nowych i walczy ze sposobami malowania, jakby należał do grupy Fontainebleau'istów, jakby chciał zostać polskim Manet'em lub Pissario...

Pozatem nie wiele da się powiedzieć o innych malarzach. P. Pruszyński, dla poratowania zdrowia, osiadł w Otwocku, gdzie tworzy jeszcze sporo. Modenstein, już, jak dawniej wykazał p. Bartkiewicz, zaprzestał prawie zupełnie zajmować się od lat wielu sztuką, aż wreszcie zgwałt w szpitalu.

Nie wszyscy wreszcie mają chęć do studyów poważnych; niektórzy uganiają się za efektami gorszego gatunku.

To też znać malowidła pośpieszne, na godziny, bez obserwacji natury, bez starania się o poprawność rysunku i bez zabiegów o pewien własny sposób malowania, bez troski nawet o koloryt...

O malarstwie historycznym, religijnem, lub rodzajowem — niema tu mowy. To są gałęzie sztuki, wymagające dużego nakładu pracy, a nasi artyści nie znajdują tu mecenasów sztuki, którzyby mogli i chcieli ich w tym kierunku poprzeć.

X. X.

płaca 12 rb. od sążnia.

Blizsza wiadomość w biurze wyszukiwania pracy przy ulicy Wólczańskiej nr. 95, albo w Lutomiersku.

(x) **Wybory sołtysów na Bałutach.** 114 obywateli Bałut Nowych opierając się na artykułach: 222, 224, 264, 266, 267, 271 i 287 Zb. Praw Ces. Ros. t. II Zarz. gub. Królestwa Polskiego (wyd. 1892 r.) wniosło do naczelnika powiatu łódzkiego skargę na sołtysów Bałut Nowych za nieskładanie przez sołtysów obywatelom na zebraniach gromadzkich relacji, z wydatków, czynionych przez sołtysów z funduszy gromadzkich.

Na skutek tego w dniu 12 stycznia now. stylu o godzinie 2 po południu w rzeźni bałuckiej odbędą się wybory nowych sołtysów.

(x) **Z Bałut.** W poniedziałek 13 b. m. o godzinie pół do 8 wieczorem w domu przy ul. Dworskiej nr. 29 na Bałutach, odbędzie się zebranie członków stowarzyszenia śpiewaczego „Pieśń”.

Na zebraniu tem nastąpi wybór zarządu i przyjęcie nowych członków.

(x) **Teatr „Casino“** zakupił na wyłączną własność na Łódź wspaniały dramat w 3 częściach w kolorach p. t. „Wiosna życia“, zdjęcia robiła firma Pathe. Dramat wykonany siłami pierwszorzędnych artystów teatrów paryskich, wywiera duże wrażenie.

Dalszy ciąg programu zapowiada: wyborną komedię w wykonaniu najwybitniejszych artystów amerykańskich „Nieśmiały narzeczony“ i „Dziennik Pathe“ jak zwykle bardzo interesujący.

(e) **Zajście w kościele maryawickim.** Duchowny maryawicki Roman Żeludzki doniósł policji, że podczas nabożeństwa w kościele maryawickim przy ul. Nawrot pod nr. 104 weszła do kościoła Maryanna Kaczmarek, zamieszkała przy ul. Przędzalnianej pod nr. 25 i w obecności modlących się wyjąwszy z jasełek figurkę gipsową wyobrażającą Pana Jezusa z krzykiem rzuciła ją na podłogę przed samym ołtarzem rozbijając na drobne kawałki, poczem wyszła z kościoła.

(x) **Pod adresem dyrekcji cyrku.** Dochodzą nas żale, że dyrekcja cyrku przy przedstawieniu zapaśników i wyjaśnieniach warunków odbywającego się obecnie w cyrku turnieju walki francuskiej, nie uwzględni języka polskiego, lecz jedynie języki rosyjski i niemiecki.

Uznając w zupełności zażalenia te za uzasadnione, zwracamy uwagę na to dyrekcji cyrku, nie wątpiąc ani na chwilę, że życzeniu polskiej publiczności, która w niemałej mierze popiera cyrk, natychmiast uczyni zadość.

(e) **Kradzież.** Onegdaj wieczorem z mieszkania Bronisławy Fryka przy ul. Stawińskiej pod nr. 14, niewykryci złodzieje skradli za pomocą dobranego klucza różne rzeczy wartości 200 rb.

(h) Onegdaj około g. 9 wiecz. do mieszkania Wojciechowskiego prz ul. Kelma nr. 20, włamali się złodzieje i skradli rozmaite rzeczy wartości 120 rubli.

(h) **Z sądów.** Sędzia pokoju III rewiru m. Łodzi rozwał sprawę Anny Siecińskiej, oskarżonej o roztrwonienie rzeczy, oddanych na licytację. Sędzia skazał S. na 7 dni aresztu.

(p) **Przejechanie.** Na ul. Senatorskiej nr. 25 Stanisław Szpikowski, 6-letni syn robotnika, przejechany wozem, doznał złamania lewej nogi i ogólnego potłuczenia. Po opatrunku, założonym przez lekarza Pogotowia, odwieziony został do mieszkania na ulicy Słowiańskiej.

(h) **Zapalenie się wapna.** Wczoraj o godzinie 10-ej wieczorem zawezwano straż ogniową na ulicę Radwańska Nr 26. Straż ogniowa, przybywszy na miejsce, stwierdziła, iż pod szopą pali się wapno, z którego wychodząca para zaniepokoiła mieszkańców. Straż usunęła palące się wapno.

(h) **Pożar.** Dziś o godzinie 8-ej rano przy ulicy Engla Nr 15, w suszarni przy farbiarni Engla zapaliła się przędza. Zawezwano I-szy oddział straży ogniowej ochotniczej i straż miejską, które ogień w półtorej godziny ugasiły.

Przyczyna ognia niewiadoma. Straty obliczają na kilka tysięcy rubli.

(a) **Zajście.** Wczorajszej nocy czterech pijanych ludzi, powracając z libacji przez ulicę, rednią wszczęło między sobą kłótnię, a następnie bójkę. Krzyk i hałas bijących się zaniepokoił stróża nocnego, który dla postrachu strzelił dwukrotnie z rewolweru w powietrze.

Na odgłos strzałów nadbiegli strażnicy i wszystkich czterech zakłócających spokój publiczny aresztowali.

(p) **Z głodu.** U zbiegu ulic Ogródowej i Zachodniej znaleziono wczoraj Wojciecha P., lat 58, bez życia i mieszkania w zupełnym wyczerpaniu sił z głodu. Nieszczęśliwym zaopiekowała się publiczność.

Nocy dzisiejszej na ulicy Zgierskiej Nr 19, znaleziono znowu A. B., lat 63, bez mieszkania i zajęcia, nie tylko w zupełnym wyczerpaniu sił z głodu, ale i w ataku serca. Lekarz Pogotowia przewiózł go w stanie prawie beznadziejnym do szpitala Poznańskich.

(a) **Z Konstąntynowa** Onegdaj odbył się tutaj jarmark na inwentarz żywy i narzędzia gospodarzce. Ożywienie było niewielkie.

— W tych dniach obchodził dziesięcioletni jubileusz gorliwej pracy, jako prezes Towarzystwa straży ogniowej ochotniczej d-r Jan Borzuchowski. Składali mu serdeczne życzenia — kornendant straży ogniowej p. Abt, oraz wszyscy członkowie straży ogniowej ochotniczej. Uroczystość uświetniły ćwiczenia z narzędziami i sikawkami wykonane przez czynnych członków straży pod komendą p. Abta i pomocnika jego p. A. Gałczyńskiego, na terytorium fabryki braci Schweikertów, przy ulicy Łódzkiej.

— Zarząd straży konstąntynowskiej nabył za sumę 600 rub. estradę orkiestrową pozostałą po wystawie rzemieślniczo-przemysłowej. Estradę ustawiono we własnym parku na rynku.

— Obowiązki sędziego gminnego na miejsce zmarłego ś. p. Szaniawskiego pełni obecnie, na mocy zezwolenia prezesa zjazdu sędziów pokoju, starszy ławnik p. Gomólski ze Stanisławowa. Nowe wybory sędziego odbędą się dopiero w roku przyszłym.

— Dnia 19 stycznia odbędzie się ogólne zebranie członków „Lutni“ konstąntynowskiej oraz Towarzystwa chóru kościelnego przy kościele katolickim.

— Mieszkańcy pobliskiej wsi, Srebrna, przeznaczyci corocznie 100 rb. na utrzymanie kościoła katolickiego w Konstąntynowie.

S Z T U K A.

Teatr popularny. (Konstąntynowska nr. 16). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

— Dziś, w sobotę wieczorem po raz pierwszy, jako nowość, głośny utwór Jerome'a „Tajemnicza postać“.

— Jutro, w niedzielę po poł. „Lygia“ sztuka w 8 aktach z czasów prześladowania chrześcian za Nerona; wieczorem po raz drugi „Tajemnicza postać“.

— We wtorek „Lygia“.

Teatr polski (przy ulicy Cegielnianej nr. 63). Kancelarya teatralna komunikuje nam:

— Dziś o 8 m. 15 sztuka Czesława Halicza „Sąd“ po raz drugi.

— Jutro, w niedzielę o 3 i pół po poł. po cenach popularnych „Pies gończy“; wiecz o g. 8 m. 15 „Sąd“ po raz 3-ci.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 10 stycznia (P.) Przybył tu bułgarski minister skarbu Teodorow.

PETERSBURG, 10 stycznia (P.) Przybyło tu poselstwo mongolskie na czele z ministrem spraw zagranicznych.

PETERSBURG, 10 stycznia (P.) Przyjazd deputacyi mongolskiej z księciem na czele wywołał w kołach politycznych sympatyczne wrażenie i obudził nadzieję co do pokojowego załagodzenia spraw na Dalekim Wschodzie.

W tych dniach deputacya mongolska podąży do Carskiego Sioła.

WIEDEN, 10 stycznia (wł.) „Südslavische Korespondenz“ donosi, że w armii tureckiej panuje duch rewolucyjny, żołnierze żądają, aby sułtan stanął na czele armii. Obawiają się, że lada chwila może wybuchnąć rewolucja w Konstąntynopolu.

KRAKOW, 10 stycznia (wł.) Odbyło się tu posiedzenie senatu uniwersytetu Jagiellońskiego w sprawie uniwersytetu lwowskiego celem podkreślenia polskości charakteru uniwersytetu. Przyjęto rezolucję, w której senat łączy się ze swymi kolegami we Lwowie i oświadcza się przeciw utrakwizacyi uniwersytetu lwowskiego.

KRAKOW, 10 stycznia (wł.) W kołach urzędowych twierdzą, że jakaś wysoko postawiona osobistość oświadczyła, że Rumunia się

zbroi i jest tak doskonale zorganizowana, że jest w stanie wystawić 300-tysięczną armię w ciągu 3 dni, w ciągu następnych 5 dni jeszcze 200 tysięcy.

LWOW, 10 stycznia. (wł.) Dziś nastąpiło porozumienie co do rady miejskiej pomiędzy blokiem narodowym i obywatelskim, z jednej strony do którego należą demokracja polska i endecja a klubem reformowanym, do którego należą: socjaliści, rusini, postępowcy i brejtercyzy.

KONSTANTYNOPOL, 10-go stycznia. (wł.) W ostatnich dniach partya wojskowa okazuje ożywioną działalność i to z powodu chwiejności rządu. Wpływy jej wzrastają ciągle; wśród oficerów na linii Czataldża panuje niezadowolenie z powodu bezczynności. W mieszkaniu byłego wezyra Haleki-paszy, odbyło się tajne zebranie wojskowe; rząd obawia się, aby partya wojskowa nie ogłosiła dyktatury.

LONDYN, 10 stycznia. (wł.) O wczorajszej konferencji ambasadorów donoszą, że trwała ona 3 godziny. Podobno ambasadorowie zgodzili się na to, co należy robić, ale na to, jak należy robić, to w tej kwestyi nie przyszło do porozumienia. Danew oświadczył, że delegaci państw związkowych obstają przy dotychczasowych żądaniach, zaś Reszid-pasza zapewnia stanowczo, że Turcyja nie zgodzi się na ustępstwo Adryanopola i wysp egejskich.

LONDYN, 10 stycznia. (wł.) „Times“ donosi z Bukaresztu, że rząd rumuński wobec tego, że rokowania z Bułgaryą utknęły na martwym punkcie, postanowił chwycić się energicznego środka i obsadzić pas kraju, do którego Rumunia rości sobie prawa za przestrzeganie neutralności. Francya i Rosya starają się wpłynąć na Rumunię, aby wykonanie zamiaru tego wstrzymała na kilka dni.

LONDYN, 10 stycznia (P.) W rozmowie z przedstawicielem agencji Reutersa rumuński minister Takejonescu zaprzeczył pogłoskom, jakoby Rumunia domagała się od Bułgaryi Warny, oświadczył jednak, że Rumunia rości sobie historyczne prawa do Silistryi.

LONDYN, 10 stycznia (P.) Według doniesień Reutersa, związkowcom nic niewiadomo o zamiarze odwołania delegatów tureckich. Gdyby to jednak nastąpiło, wówczas, zdaniem związkowców, odpowiedzialność za zerwanie rokowań całkowicie spadłaby na Turcyę.

SOFIA, 10 stycznia. (wł.) Donoszą, że na wypadek wznowienia działań wojennych, Bułgaryja nie będzie atakować armii tureckiej na linii Czataldża, lecz pozostawi Turcyi ofensywę. Dowódca armii bułgarskiej jest przekonany, iż armia turecka osłabi się w ten sposób znacznie, wobec czego pokonanie jej później nie przedstawi trudności.

BERLIN, 10 stycznia. (wł.) Kandydat polski w Świeciu Sas-Jaworski, który ponownie nie został wybrany wskutek nadużyć, wystosował do komisarza list, doręczony przez komornika sądowego, w którym pisze, iż dowiedział się z dyskusyi w parlamencie, że 12 stycznia r. został wybrany większością głosów do parlamentu okręgu świeckiego.

Dalej pisze, że mandat przyjmuje i wzywa go, aby zawiadomił o tem władze przełożone. Jaworski nadmieniam, że, tak przedstawiciele rządu, jak i mówcy wszystkich stronnictw uznali, iż głosowaniem wyborczym został legalnie wybrany postem.

Dzisiaj Jaworski zgłosił się do biura parlamentarnego, wobec czego rząd i parlament będą musieli ponownie zająć stanowisko w tej sprawie.

BRUKSELA, 10 stycznia. (P.) Komisya izby posłów przyjęła projekt prawa o powszechnej powinności wojskowej i instytucie dla ochotników.

SOFIA, 10 stycznia. (P.) Bułgarska agencya telegraficzna komunikuje, że pochodząca z Konstąntynopola wiadomość o starciu na przednich pozycjach czataldżyńskich — jest nieprawdziwa.

KONSTANTYNOPOL, 10-go stycznia. (P.) W kołach rządowych nadają poważne znaczenie przyjazdowi do Konstąntynopola byłego rumuńskiego ministra wojny Filipescu, profesora Michała Santescu i redaktora wychodzącego w Bukareszcie pisma „Epoka“ — Kasaki.

Z ostatniej chwili.

Paryż, 11 stycznia. (wł.) Dzisiejsza poranna prasa paryska zapatruje się bardzo czarno na sytuację międzynarodową.

„Echo de Paris“ pisze, że wojna wisi w powietrzu. Na wypadek wojny bułgarsko-rumuńskiej ani Austria, ani Rosja nie zachowają neutralności.

„Matin“ pisze, że Rumunia zburzy gmach pokoju, tak pilnie strzeżony przez Europę.

Londyn, 11 stycznia. (wł.) „Morning Post“ donosi z Odessy, że przybyli tam specjaliści wysłannicy Rumunii, którzy zakupują w wielkiej ilości konie dla Rumunii.

Berlin, 11 stycznia. (wł.) Dzienniki dzisiejsze donoszą, że pomiędzy Rosją i Anglią stanął układ w sprawie Mezopotamii i Kurdystanu. Według tego układu, zawartego jeszcze za czasów Sazonowa, cała turecka Armenia i Kurdystan ma przysiąc Rosji, zaś Mezopotamię zabierze Anglia. Dzienniki wzywają rząd, aby zaprotestował energicznie przeciwko układowi, który zagraża najżywoźniejszym interesom Niemiec w Azji Mniejszej.

Konstantynopol, 11 stycznia. (wł.) Wojska tureckie pod Czataldżą opanowało budzące obawy wrzenie. Dwa komitety oficerskie wydały manifesty, w których zarzucają rządowi, że dał się zaskoczyć wojnie, kiedy Turcja nie była zmobilizowana, teraz zaś, gdy armia przygotowana jest do wojny, rząd chce zawrzeć hańbiący pokój.

Armia walczyć będzie do ostatniej kropli krwi i do ostatniego żołnierza w obronie świętego Adrianopola.

Wiedeń, 11 stycznia. (wł.) Nota zbiorowa mocarstw ma być dziś wręczona Turcyi. Autorem noty jest angielski minister spraw zagranicznych, sir Edward Grey. Zwraca się on bardzo grzecznie do Turcyi, by odstąpiła Adrianopol i zechciała zaniechać wystąpień wojennych. W ten sposób, jak sądzą mocarstwa, uda się zapobiedz ponownemu wybuchowi wojny.

Wiedeń, 11 stycznia. (wł.) Donoszą z Konstantynopola, że na radzie ambasadorów ambas. Palawicini przedłożył notę do Turcyi, którą sam zredagował. Ton noty życzliwy. Najpierw przedłożył notę Palawicini, a następnie każdy z ambasadorów oddzielnie.

Wiedeń, 11 stycznia. (wł.) W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, że gdyby Turcja odrzuciła notę mocarstw, to sytuacja pogorszyłaby się jeszcze.

Wiedeń, 11 stycznia. (wł.) W stosunkach Rumunii do Bułgaryi nastąpiło polepszenie. Danew i minister rumuński Jonesku podjęli na nowo rokowania.

Wiedeń, 11 stycznia. (wł.) „Reichspost“ donosi z Czerniowca, że zamieszkał tam poddani rumuńscy otrzymali rozkaz stawienia się do wojska. Oznaczałoby to zmobilizowanie się Rumunii. Z Bukaresztu nadchodzi wiadomość, iż Rumunia oświadczyła, że jeżeli w ciągu 48 godzin nie otrzyma odpowiedzi Bułgaryi na żądania swoje, to zarządzi mobilizację.

Wiedeń, 11 stycznia. (wł.) Donoszą z Rzymu, że stosunek Watykanu do Hiszpanii przybrał charakter pokojowy. Papież wysłał do Hiszpanii kardynała Ragonezi.

Wiedeń, 11 stycznia. (wł.) W Witkowicach nastąpiła eksplozja bomby w walcowni. Bombę podłożono w celu dokonania zamachu na inżyniera Baumana. Bomba zniszczyła wszystkie urządzenia w walcowni.

Nowy Jork, 11 stycznia. (wł.) Wheeling w stanie Wirginia zostało nawiedzone straszną powodzią. Prawie cała miejscowość jest zalana.

Rzeki Ohio i Missisipi przybierają nieustannie. Zachodzi obawa nowych wielkich katastrof i klęsk żywiołowych.

Berlin, 11 stycznia. (wł.) Dyskonto prywatne w Berlinie spadło o $\frac{1}{4}$ procent. Biorą więc po $4 \frac{5}{8}$ procentu. W Banku saskim dyskonto obniżyło się z 6 i pół na 6 proc. Dyskonto paryskie i londyńskie bez zmiany. Dyskonto wiedeńskie $5 \frac{1}{4}$ i 5 i pół.

Na rynkach niemieckich brak materiału wekslowego.

Białogród, 11 stycznia. (wł.) Wznowiona została sprawa kanału splawnego na półwyspie bałkańskim. Kanał ten ma uregulować rzeki Mirawa i Wardar. Będzie on łączył Dunaj z morzem Egejskim.

Paryż, 11 stycznia. (wł.) „Matin“ ogłasza wywiad swego korespondenta londyńskiego z rumuńskim ministrem Jonesku, który oświadczył, iż nieprawdą jest, jakoby rokowania rumuńsko-bułgarskie już zostały zerwane. Nieprawdą jest również, jakoby Rumunia miała wysłać ultimatum Bułgaryi.

Frankfurt, n/m 11 stycznia. (wł.) „Frankf. Tag.“ donosi, że drugi syn króla angielskiego, Albert przyjedzie na studia do Heidelbergu, do Niemiec.

Berlin, 11 stycznia. (wł.) Obiega tu wiadomość o mającej nastąpić dymisji szefa sztabu generalnego Moltke. Koła urzędowe zaprzeczają tej wiadomości.

Białogród, 11 stycznia. (wł.) Dzienniki tutejsze zajmują się sporem z Rumunią i atakują ją ostro za to, że przez mobilizację chce zmusić Bułgaryę do poczynienia ustępstw, które są dla Bułgaryi przykre. Dzienniki nazywają postępowanie Rumunii, postępowaniem rozbójniczym wymusiciela.

Londyn, 11 stycznia. (wł.) Dzienniki donoszą, że rumuński minister Jonesku zaciąga w Londynie dla Rumunii pożyczkę w wysokości 140 mil. franków.

Londyn, 11 stycznia. (wł.) Reszypasza oświadczył, że delegaci tureccy o tyle tylko podejmą na nowo rokowania pokojowe, o ile delegaci państw bałkańskich oświadczą, że Bułgarya rezygnuje z posiadania Adrianopola.

Madryt, 11 stycznia. (wł.) Wskutek nacisku konserwatystów, Maura cofnął swą decyzję co do rezygnacji. Przyjmuje on z powrotem przywództwo partii konserwatywnej.

Lwów, 11 stycznia. (wł.) Profesorowie politechniki lwowskiej przyjęli na odbytem zebraniu rezolucję, w której przyłączają się do protestu profesorów wszechnicy w sprawie uniwersytetu rusińskiego we Lwowie.

Kraków, 11 stycznia. (wł.) Odbyło się tu zebranie obywatelskie przy licznych udziałach publiczności, w sprawie uniwersytetu lwowskiego. Zebranie zagał Piwocki, który następnie przewodniczył obradom. Przemawiał Starzyński, profesor lwowski, na temat: „Sprawa uniwersytetu rusińskiego, a uniwersytet lwowski“. Następnie przemawiali Grabski i Skroński. Przyjęto rezolucję w myśl uchwały Koła Polskiego.

Konstantynopol, 11 stycznia. (wł.) Obiega tu wiadomość, że pomiędzy Rumunią i Turcją zawarty został sojusz. Sojusz ten wpłynąłby niewątpliwie na dalszy stosunek Rumunii do wypadków bałkańskich. Jeżeli wiadomość ta potwierdzi się, to należy się spodziewać, iż Rumunia stanie po stronie Turcyi.

Berlin, 11 stycznia. (wł.) „Deut. Tagesztg.“ donosi z Wiednia, że Rumunia jest gotowa do rozpoczęcia kroków wojennych przeciwko Bułgaryi. Rumunia zajmie szmat ziemi od Olewicy aż do Cap-Gilgead, który obejmuje Silistryę.

Berlin, 11 stycznia. (wł.) „Lokal Anzeiger“ donosi z Bukaresztu, że rokowania bułgarsko-rumuńskie jeszcze trwają. Co do przygotowań wojennych, niepodobna tego w Bukareszcie sprawdzić.

Berlin, 11 stycznia. (wł.) „Lokal Anzeiger“ donosi, że nota kolektywna mocarstw, zainicjowana przez ambasadorów w Konstantynopolu nie będzie zawierała groźby pod adresem Turcyi, lecz tylko ubolewanie z powodu jej nieustępliwości i żądać będzie, aby Turcja skłoniła się do pokoju.

Konstantynopol, 11 stycznia. (wł.) Do wielkiego wezyra i ministra wojny przybyło kilku oficerów z pod Czataldży, domagając się zerwania zawieszenia broni. Kiamil pasza oświadczył, że nie przed oficerami, lecz przed parlamentem i sułtanem zda relację przed podaniem się do dymisji.

Berlin, 11 stycznia. (wł.) Rada ambasadorów w Konstantynopolu doniosła gabinetom o projekcie noty, jaka ma być wręczona Turcyi. Odpowiedzi oczekują ambasadorzy dziś, ponieważ dziś jeszcze chcieliby wręczyć notę Turcyi.

Rzym, 11 stycznia. (wł.) Związek artystów niemieckich przygotowuje w środę przyszłego tygodnia przyjęcie uroczyste dla v. Jagowa.

Genewa, 11 stycznia. (wł.) Odbywa się tu kongres studentów armeńskich, studiujących na uniwersytetach zagranicznych. Kongres obraduje nad środkami, jakie mogłyby skłonić rządy wielkich mocarstw europejskich do zainteresowania się losem armeńczyków. Kongres obmyśli także środki obrony narodowej wewnątrz kraju.

Londyn, 11 stycznia. (wł.) Mocarstwa trójporozumienia postanowiły nie dopuścić do zagarnięcia przez Włochy wysp morza Egejskiego, zajętych przez nie podczas wojny trypolitańskiej.

Białogród, 11 stycznia. (wł.) Pomiedzy pensem Ugronem i rządem serbskim nastąpiło porozumienie co do uroczystego wprowadzenia konsulów Prohaski i Thachego. Oficjalne wprowadzenie nastąpi dnia 13 b. m. Prohaska będzie ubrany w uniform galowy. W Mitrowicy odbędzie się taka sama uroczystość.

Berlin, 11 stycznia. (wł.) Obiegają tu nieprawdopodobne dotychczas pogłoski, iż niebawem nastąpi spotkanie Berchtolda z Pasiczem.

Paryż, 11-go stycznia. (wł.) Korespondent „Tempsa“ miał z Osmanem Nizami paszą dłuższą rozmowę. Osman pasza groził rzezią europejczyków w Konstantynopolu. Powiedział on dostownie: Nie my mamy obawiać się zaburzeń wewnętrznych w Turcyi, ale europejczycy, Europa bowiem prowadzi nas do rozpacz.

Konstantynopol, 11 stycznia. (wł.) Bawiący tu minister rumuński (rolnictwa) Filipesku oświadczył, że pobyt jego w Konstantynopolu nie ma celów wojennych. Przyjechał jedynie dla poczynienia zakupów dywanów orientalnych. W sprawie zatargu z Bułgaryą, powiedział minister, że jeśli Bułgarya będzie chciała odłożyć odpowiedź na później, to możliwe są powikłania. Filipesku zapewnił, że Rosja nie będzie w danym wypadku brała w obronę Bułgaryi. Zaprzeczył dalej, jakoby Turcja i Rumunia były związane układami. Jeżeli Bułgarya odrzuci żądania Rumunii, to będzie ona bez wszelkich układów działała wspólnie z Turcją, rozchodzi się tu bowiem o walkę przeciw wspólnemu wrogowi, jakim jest Bułgarya.

Odpowiedzi Redakcyi.

Panu S. D. Listu swego z wiadomością o zamierzonych układach, dotyczących majątku ziemskiego pod Szadkiem, nie opatrzył Pan ani swoim adresem, ani nawet swoim imieniem i nazwiskiem, a redakcyja nie może polegać na doniesieniach bezimiennych.

TOWARZYSTWO MIĘDZYNARODOWE SZKÓŁ BERLITZA

THE BERLITZ SCHOOLS OF LANGUAGES

Towarzystwo anonimowe z kapitałem 7,200,000 fr.

W szkołach Berlitz

nauczają przeszło od 30 lat
350 szkół na całym świecie

**Lekcje oddzielne i w grupach
rano, po południu i wiecz.**

Lekeya próbna bezpłatnie.

Łódź, Nowy Rynek 2.

Telefonu № 10-63.

Za cenę przystępną można nauczyć się mówić i pisać w języku obcym, przestudować go do głębi, poznać literaturę, jak również korespondencję handlową

w Szkole Berlitz

Począwszy od 13-go stycznia formowanie codziennie nowych grup.

Zapisy przyjmuje się od 9-ej godz. rano do 10 godz. wieczór.

93

TEATR „OAZA“ róg Główniej i Piotrkowskiej.

Bogato urozmaicone programy, jakie zazwyczaj demonstrowano w teatrze „Oaza“ jawnie świadczą, iż dyrekcya teatru nie szczędzi nakładu kosztów i pracy, aby wystawieniem najświetniejszych obrazów zaskarbić sobie zupełne zadowolenie bywalców teatru. Obecny program przedstawia się również ze wszechmiar interesująco. Demonstrowanym będzie do dnia 13 b. m. wielki dramat historyczny w kolorach z czasów Nerona, krwiożerczego cesarza Rzymu p. t. „Smutna historia o ludzkim okrucieństwie“. Głębokie wrażenie wywierają na widzu liczne intrygi, rozsiewane na dworze Nerona, wywołujące bezmiar nieszczęść, wiszących nad ludnością „Wiecznego miasta“. Nie mniej potęgą i działają na nas okrutne czyny krwiożerczego Nerona. Ulegając namowom matki swej, przebiegłej Agrypiny, nie zadowolnia się on ani pozbawieniem tronu, ani pozbawieniem Britanicusa. Chciwe jego ręce zwolna wyciągają się po jedyne szczęście wydziedziczonego, po ukochaną jego Junję. Tragiczna historia życia i cierpienia Britanicusa, którym zbliżająca się szybkimi krokami śmierć kres położyła, pozostawia nam głębokie, niczem niezatarłe wspomnienia. Dramat pod względem oryginalności treści i głębokiego poczucia gry artystów zasługuje na szczególne wyróżnienie. Program uzupełniają wspaniałe komedye bawiące wybornie widza od początku do końca. To też nie wątpliwy, iż publiczność naszego miasta nie zrzeknie się tak rzadkiej sposobności zapoznania się z wybitną historią starożytnego Rzymu i chętnie pośpieszy do „Oazy“.

107

Otwarcie Szkoły Muzycznej

przy towarzystwie muzycznym imienia Szopena nastąpi **15 b. m.** Zapisy przyjmuje kancelarya szkoły. Piotrkowska № 108 (lokal „Lutni“) codziennie od 7—9 wieczorem.

Szkoła prowadzona według programu konserwatorium Warszawskiego, wydaje kończącym świadectwa i dyplomy.

Personel nauczycielski: dyr. Joteyko, prof. Miller, Mazurkiewicz, Smidowicz, Brandt, Bednarczyk, Goebel Fotygo, Teszner i inni.

53

Teatr Polski

We wtorek dnia 14 i w piątek 17 stycznia 1913 r. po cenach popularnych

„SĄD“ sztuka w 3 aktach HALICZA.

Cegielniana 63.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni p. Komora, Dzielna 12. codziennie od 10-ej rano, do 1-ej po poł. i od 4 do 8-ej wiecz., zaś w dniu przedstawienia od godz. 5 po poł. w kasie teatru.

138

Dnia 14-go stycznia jako w rocznicę śmierci

ś. † p.

Maryanny Bochyńskiej

odbędzie się żałobne nabożeństwo o godz. 9-ej w kościele N. M. P., na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych pozostała

156

Rodzina.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę drogim nam zwłokom

ś. † p.

Aleksego Pilipienko

a szczególnie tak zacnej dobrej Pani Pellétier, która okazała tyle serca i usług w tak bolesnej chwili, składa serdeczne podziękowanie pozostała w nleutonym wlecznym żalu

122

Stroskana Rodzina.

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego“

posiada na składzie wydawnictwa oo. Jezuitów z Krakowa

APOSTOLSTWA I MODLITWY

w wielkim wyborze i po nader przystępnych cenach

Łódź, ul. św. Andrzeja № 3. 195

Józef Bolesław Lange

52 Adwokat Przysięgły

otworzył kancelaryę przy ul. Środniej № 17.

Ogólnie znany z dobrego kroju i starannego wykończenia zakład krawiecki

J. Kozłowskiego

przeniesiony został z Benedykta, na ul. Mikołajewska № 22 parter.

Na zamówienia garnitur marynarkowy z dobrego materiału zimowego od Rb. 28. 532



3919

Najlepszy tylko firmy

Dom. Bellardi & Co

Turin.

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 11/I 1913 roku.)

	Zad.	Ofiar.	Tran.		Zad.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	48.85	—	—	B-ku D. War.	—	—	—
4% Renta	92.75	92.75	—	B-ku H. War.	—	—	429
5% Poż. z 1905	—	—	—	„ „ „	—	—	427.50
5% Poż. z 1906	—	—	108.10	Akc. „Lilpepy	—	—	184
Przemj I emis.	494	494	490	„ „ „	—	—	179.75
„ „ „	890	890	—	„ „ „	—	—	124
Szlacheckie	818	809	—	„ Starach.	—	—	258.50
4% Lis. Ziom.	99.00	99.00	98.55	„ Zawier.	—	—	—
5% Lis. Warsz.	91.00	90.00	90.55	„ Zyr. zak.	—	—	274.50
4% Łódz. VII.	86.60	85.60	—	5% L. Piotrk.	—	—	—
4% Łódz. V	—	—	—	5% L. Obl. W.	—	—	—
5% Ł. Z. E. VII	—	—	—	1/2 L. Częst.	—	—	—
				Bank Państwa	—	—	—
				Rudki n. ak.	—	—	—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprawdzo- ny do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgość w %	Kierunek i prędk. wiatru w sekundach	Uwagi
10/I 1 popoł.	762.4	- 1.4	98	W 1	Z dnia 10/I
10/I 9 wiecz.	760.7	- 2.4	92	Pd W 1	Temperatura max. — 2.0 C., min. — 5.0
11/I 7 rano	760.1	- 3.4	99	Pd W 1	Opad: 2.5 mm

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i splone. Łój i szmalce topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Mączkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Łódź sztuczny po 15 kop. pud na miejscu bez odstawy.

445

Inżynierska № 1, tel. 46.

CASINO

Od dziś do poniedziałku 18 stycznia włącznie między innymi:

„WIOSNA ŻYCIA”

Wspaniały dramat w 3-ch częściach w kolorach.

1. Ostatnia prośba umierającego, 2. Straszne rozczarowanie, 3. Pożar w teatrze.

Nieśmiały narzeczony wyb. ameryk. komedya. Orkiestra koncertowa Sextet.

LUNA

152

Arcydzieło sztuki kinematograficznej

„Rywal Nieba”

wstrząsający dramat w 4-ch częściach w wykonaniu najlepszych artystów

1) Prolog: utracony raj 2 i 3) Szatan naszych czasów 4) Epilog Tryumf Szatana.

Od dziś do poniedziałku włącznie między innymi!

ODEON

Tylko 3 dni **między innymi:** Tylko 3 dni

KARA BOŻA

sensacyjny dramat z życia współczesnego w 3-ch aktach. W głównej roli najwybitniejszy tragiczny doby obecnej

105

Rafael Adelheim

ZATWIERDZONE PRZEZ MINISTERIUM

KURSY TECHNICZNE

(Technikum przemysłu włóknistego).

Wacława Kujawskiego Nowo-Cegielniana 9.

Dyrekcya kursów niniejszym podaje do wiadomości, że od 1 lutego r. b. rozpoczynają się wykłady tkactwa i przędzalnictwa. Interesowani, którzy chcieliby specjalizować się wyłącznie w przedzalnictwie zgrzebnym (wełna odpadkowa), mogą zapisywać się do nowej grupy, dla której wykłady powierzone zostaną W. Panu **Feliksowi Przedpełskiemu.** 85

Doktor B. DONCHIN
specjalista chorób oczu
Piotrkowska 69. Telefon 28-39. Lecznica ze stałymi łózkami.
Godziny przyjęć w ambulatoryum od 10-12 i od 4-7 po poł. Przyjmuje chorych na stałe 2638

Dr. med. W. KOTZIN
ul. PIOTRKOWSKA 71
Choroby serc i p. ud, przyjmuje od godz. 10-11 rano i od 4-6 pp. 2763r
Na telefonu 21-19

Dr. S. SZNITKIND
Średnia 2. 1117
Choroby skórne, (włosy), i moczopłciowe, kosmetyka lekarska, weneryczne
Przyjmuje od 8-ej do 2-ej po poł. i od 1 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6-ej

Dr. Feliks Skusiewicz
Andrzeja 13
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje: od 9^{1/2}, do 11-ej i od 5-8. W niedziele i święta od 9^{1/2} do 12-ej. Telef. 23-25. 507-r

D-ka Felicya Goldberg
Mieszka obecnie 2993
ul. Piotrkowska 107.

Dr. Gustawa. 2796
Zund-Tenenbaumowa
Piotrkowska 145, tel. 24-16
Przyjmuje z chorobami kobiecymi, moczopłciowymi i skórnymi (kobiety i dzieci) od 11 r. do 1 p.p. i od 6 i pół do 8 w.

Dr. W. Dutkiewicz
Specjalność: choroby skórne weneryczne 8^{1/2}-10^{1/2}, rano i od 4-7^{1/2} w. W niedziele i święta od 9-1 p rano. Zielona 19. 347r.

Dr. H. Rueger
Nawrot № 1.
Choroby wewnętrzne.
Przyjm. p. poł. 4-6. 3320

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe
Dr. Stanisław Piekarski
PIOTRKOWSKA № 115.
Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8 wiecz., kobiety od 4-5. 1331-r.

Dr. med. Z. GOLL
Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajewska 13.
Godziny przyjęć: od g. 9-12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. Telefon № 20-60.

Dr. Jan Cadarski
Akuszerya, choroby chirurgiczne i kobiece
przyjmuje do 10 r. i 4-6 po poł ul. Cegielniana 9 m. 4. 3326

Dr. S. KANTOR
specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej, telefon № 19-41. Leczenie Syphilisu „Erlieh-Hata 600”. Przyjmuje od 8-9 i od 5-9 wiecz. Dla pań osobna poczekalnia. 125

Dr. B. REJF Średnia 5.
Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „Erlieh-Hata 600” (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektrolizmem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-8 w., niedziele i święta od 9-8 pp. 260r

Dr. H. Salkowski
Piotrkowska 120.
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).
Codziennie od 8-10 rano i od 5 od 7 po poł. Telef 23-10. 259

Dr. M. PAPIERNY
AKUSZER I SPECYALISTA CHOROBY KOBIECYCH
ulica Południowa Nr. 23
Telefon 16-85.
Przyjmuje do 11 rano i od 4^{1/2} do 6^{1/2} po poł. 3331

Dr. med. J. Szwarcwasser
Piotrkowska 13.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalista: choroby żołądka i przew. mięsny materii (cukrowa, podagra, otępienie itd.). Niezbędne dla dygnozji analizy chemiczne i bakteriologiczne. Wydział krwi w laboratorium własnym. Od 1-1 rano i od 6-7^{1/2} pp. notulata 166

Dr. A. S. Tenenbaum
przeprowadził się na ul. Piotrkowską 145, Telef. 24-16
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi, żołądka i kiszki.
Przyjm. od 8-11 i od 5-7

Dr. LEWKONIOZ
choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa
Konstantynowska 12.
Przy syphilisie (zastosowanie preparatu „606” i „914”, od 5-1 i 8-9, dla Pań od 5-8 w Niedziele 9-8. Osobna poczekalnia.

Choroby uszu, gardła i nosa
Dr. B. CZAPLICKI
ordynator szpitala Anny-Maryl, Piotrkowska № 120.
Przyjmuje od g. 11-12 rano i od 5-6^{1/2} p. p. w niedziele i święta od 10-11 rano. 3474

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.
Ogólnie znana lecznica zębów
 lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów. Plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty. Reparacje sztucznych zębów na poczekaniu. Ceny bardzo niskie.

Zarząd Drogi Żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi towarowej Łódź-Fabryczna w dniu 3/16 stycznia 1913 r. o godzinie 10 rano na zasadzie artykułu 84 ogólnej ustawy ros. dróg żel. będą sprzedane z głośnej licytacji nie wykupione przez odbiorców towary przybyłe za frachtami: Warszawa W.W. 150035 słonina solona, wysyłający Marocznik; Opoczno, Nad. 2363 skrzynka próżna, wysyłający Noskowicz; Katarasz Poł. Z. 83308 śliwki suszone, wysyłający, Dom Handlowy A. Tauberman i S-wie; Warszawa m. Nad. 125113 koniak ruski, wysyłający Rostomow; Piotrków W.W. 34003 olej rzepakowy, wysyłający I. D. Plat; Warszawa m. F. Ł. 28874 esencja owocowa, wysyłający Z. Meerzon; Kiszyniów-m. Poł. Z. 9614 wino besarabskie, wysyłający Kaufman, zaliczenie 12 rb. 15 kop.; Katarasz, Poł. Z. 84205 i 83417 śliwki suszone, wysyłający I. J. Rozenberg; Katarasz Poł. Z. 84488 śliwki suszone, wysyłający Berko Chachamowicz; Wasilków Poł. Z. 7547miód, wysyłający P. Budisz, zaliczenie 18 r. 46 k. Odrogożsk Poł.W. 25133 miód, wys. Franke, zaliczenie 231 rb 75 kop.; Gorzkowice W.W. 16737 syrop kartoflany, wysyłający „Nehcice“ Wasilków Poł. Z. 7544 miód, wysyłający P. Budisz, zaliczenie 91 rb 32 kop.; Herby Her. Kiel. 21574 wino winogronowe, wysyłający Markus Gradsztein, zaliczenie 195 rb. 82 k.; Kajdanowo Aleks. 842 pierze kurze, wysyłający M. L. Kagan; Grodno Poł. Z. 145236 syrop kartoflany, wysyłający, Niemańska fabryka cukru; trzy cysterny nasy przybyłe przy frachtach st Warszawa Kōw. Nad. 924833, 924857, 924876, wysyłający Asadułajew.

Na stacyi Łódź-Karolew w dniu 3/16 stycznia 1913 r. o godzinie 2-iej po południu, śliwki suszone, przybyłe przy frachcie st. Rogożeny Poł. Z. 3819, wysyłający Beniamin Korwasarski.

W razie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacyi Łódź-Fabryczna 4/17 stycznia 1913 r. o godz. 10-iej rano, a na stacyi Łódź-Karolew tegoż dnia, o godz. 2-iej po południu. 95

Ogłoszenie.

Zarząd Stowarzyszenia Majstrów Przędzalniczych gubernii piotrkowskiej, zawiadamia W. PP. członków, że w niedzielę 26-go stycznia 1913 r. o g. 3 po poł. odbędzie się

Roczne Ogólne Zebranie

w lokalu własnym przy ulicy Andrzeja № 54.

Porządek dzienny:

1. Wybór przewodniczącego.
2. Sprawozdanie Zarządu.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Wnioski Zarządu.
5. Wybór PP. Członków.
6. Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej na rok 1913.

Ogólne zebranie jest prawomocne w pierwszym terminie.

4 pokoje z kuchnią

wygodami na 1-em piętrze frontowe od 1-go kwietnia do wynajęcia róg Widzewskiej i Głównej 51. Dowiedzieć się u stróża. 120

Stala posada

dla ogrodnika

znającego się na doniczkowej hodowli E. Günter Mikołajewska 27. 118

Stolarz majster

Inteligentny fachowiec, władający 3-ma językami, zna rysunek, style, handlowość, poszukuje posady zarządzającego fabryką lub składem mebli. Oferty sub „Absolvent“ upr. nadsył. do Centr. biura ogł. L. i E. Metz i S-ka w Warszawie, Marszałkowska № 130. 87

Zakład Freblowski

Haliny Pełzuckiej

PRZENIESIONY

Widzewska 151-9. Zajęcia od 13 stycznia. 121

Do pracowni gorsetów

M-me Annette Andrzejka 4 potrzebna panią, mająca lat 14-15, umiejąca szyc na maszynie, lub haftować. Zgłosić się można do 12-tej w południe.

Dr. Prechner

Choroby dzieci Zawadzka № 19. Telefonu 16-11. 91

Dr. H. Szu nacher

Choroby weneryczne i skórne. Nawrot 2.

Przyjmuje od 8-10 i pół i 6-8 po poł., panie od 5-6. W niedziele i święta od 8-1 po poł. 870r

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot 38. Tel. 20-10.

Choroby wewnętrzne, AKUSZERYA.

Do 9 1/2 rano i 5-7 po poł. 2707

Dr. BOGUSŁAWSKI

b. ordynator szpitala S-go Ducha w Warszawie przenosił się z Warszawy do Łodzi

choroby kobiece

Przejazd № 30. 8587

Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56.

choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 3617
 przyjmuje do 11 r. i od 4-7 popoł.

Dr. Sonenberg

POWRÓCIŁ 3663

Choroby, skóry, dróg moczowych i weneryczne. Cegielniana 14. Od 11-1 i 5-7/11.

Lekarz weterynaryj

S. WOLMAN,

Piotrkowska 145. Telefon 29-00.
 Porady w zakresie lecznictwa wchodzące, diagnostyczne szczepionki, ekspertyzy. 3455

Md. Dentysta

H. PUTZMAN

przeprowadził się na ul. Piotrkowska № 10 1-sze piętr. z frontu POWRÓCIŁ z zagranicy i przyjmuje codzien. sam od 10 r. do 1 pp. i od 3 do 7 wiecz. 3191

Dr. L. PRYBULSKI

Główny lekarz, włośń, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe, niemoce płciowe. Leczenie syphilisa EHRlich-HATA 908-914

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59
 Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-3 w. panie od 5-6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 2428

Dr. I. SILBERSTRÖM

Zawadzka 12.

Choroby skóry weneryczne (stosowanie preparatu 908) moczopłciowe. Kosmetyka lekarska, usuwanie szpeczących włośń, plam itd. od 12-2 p. p. i od 5-3, w. Paulei 1-6. Poczek. oddzielna. W niedzielę od 11-8 popoł. 713r

Dr. LITMANOWICZ

Krótką 12.

Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p.

Przyjmuje do 10 rano i od 4-3. Telefon 18-61. 3011

Dr. Wacław Bannard

CHOROBY WENERYCZNE, SKORY, DRÓG MOCZOWYCH Spacerowa № 40 przy Andrzeja.

8-12 1/2 r. i 5-7 1/2 w. 1483

Szczęśliwy kowal.

„P. Guyot, jestem z powołania kowalem; często budziłem się ze snu, uczuwając ciężar na piersiach. Chwytało mnie to zwykle w nocy, następnie rano przy przebudzeniu się, szczególnie zaś w razie niepogody i mgły. Niekiedy ucisk bywał tak silny, że odychałem z trudnością.

„Jednocześnie cierpiełem na kaszel chroniczny, którego paroksyzmy trwały zawsze od 20-25 minut. Codziennie przed udaniem się do pracy wypijam filiżankę mleka dobrze ocukrzonego lub czarnej kawy. Stopniowo zacząłem chudnąć; twarz moja stała się żółta. Wypróbowałem wiele środków, lecz żadne ziółka ani plastry nie były w możności wyleczyć mnie. Nikt nie mógł przynieść ulgi memu cierpieniu.



TAILROD.

Pewnego razu usłyszałem o wypadkach wyleczenia za pomocą pańskich dziegielowych kapsulek Guyot i uległszy namowom żony mojej, postanowiłem spróbować tych kapsulek. „Nie ryzykujemy wszak wielkiej sumy, perswadowała mi żona, „a przecież każdy wie, że dziegieć jest najlepszym środkiem w przypadkach chorób organów oddechowych i nigdy nie może zaszkodzić“ — Zażyłem jeden flakon i stosując się do przepisu Pańskiego, przyjmowałem po 2-3 kapsulek przy każdym jedzeniu. Już po zażyciu tego pierwszego flakonu stan mego zdrowia poprawił się, nie odczuwałem ciężaru na piersiach i sypiałem snem nieprzerwanym. To też zachęcony tym rezultatem, kontynuowałem kurację kapsułkami pańskimi, w przeciagu trzech miesięcy, bez przerwy i obecnie z radością mogę Panu donieść, że pozbyłem się kaszlu zupełnie; nie kaszlę nawet podczas niepogody i nie odczuwam żadnego ciężaru na piersiach. Jestem kompletnie wyleczony.

Zechciej Szan. Pan przyjąć moje powinszowania i podziękowanie. Nam nadzieje, że wszyscy ci, którzy są często wystawiani na gorąco i na zimno, zaczęli zażywać kapsułki dziegielowe Guyota, które ja nazywam „dobroczynnymi“ ze względu na uwagę, jaką mi przyniosły, pozwalając pracować dalej. Podpis: Tailrod, 33, ul. de Berne, Paryż, 14 kwietnia 1898 roku

Zażywanie kapsulek dziegielowych Guyota po 2-3 po każdym jedzeniu, wystarcza do wyleczenia w krótkim czasie najoporniejszego kataru i najbardziej zadawnionego bronchitu. Zdarzały się nawet wypadki aleczenia zdeklarowanego gruźlicy, dziegieć bowiem wstrzymuje rozkład płac przez tuberkuly, zabijając szkodliwe mikroby, stanowiące przyczynę tego rozkładu. Jest to bardzo proste i wytłumaczone. Najbliższy katar, o ile będzie zanedbany, może przejść w bronchitis.

Dlatego też najlepiej walczyć z chorobą w samym jej zarodku, zażywając kapsułki Guyota, zawierające dziegieć, otrzymany ze specjalnego gatunku sosny morskiej, która rośnie w Norwegii. Kapsułki te przygotowują się podług przepisu samego wynalazcy Guyota, czem tłumaczy się ta okoliczność, że tylko te kapsułki są skuteczne, wszelkie zaś podrabiania są bezwartościowe. Kapsułki Guyota są okrągłe, wielkości grochu, dają się łykać z łatwością z odrobiną wody. Są do nabycia we wszystkich lepszych aptekach. Zachwalany w szeregu ten lub inny produkt, zamiast prawdziwych kapsulek dziegielowych Guyota, należy we własnym interesie odrzucić.

Żądajcie stanowczo, aby wam dane prawdziwe kapsułki Guyota. Aby uchronić się od wszelkich pomyłek prosimy zwracać uwagę na etykietę na flaconie. Na prawdziwych kapsułkach Guyota znajduje się napis wynalazcy Guyot grubem i tłustym pismem oraz podpis tegoż w trzech kolorach: fioletowy, zielony i różowy na akos etykiety, również adres laboratorium: Dom Handlowy L. Frère 19, rue Jacob, Paryż.

Prócz tego należy pamiętać, że prawdziwe kapsułki Guyota nie są czarne, przeciwnie zaś nadzwyczaj białe i na każdej kapsule odwrócony podpis „GUYOT“. Cena kapsulek Guyot i rb. 25 kop. za flakon.

Kuracja kapsułkami Guyot wynosi mniej, niż 10 kopejek dziennie, a wyzdrowienie zapewnione.

P. S. Osoby, które nie mogłyby łykać kapsulek, mogą je zastąpić Smolą Guyota w stanie płynnym, biorąc to lekarstwo w szklance wody, lub innego płynu do picia, którego wleją zawartość jednej łyżeczki od kawy; skutek zbawienny tego środka będzie ten sam jak zażywanie kapsulek i uzdrowienie nastąpi niezawodnie

Cena płynnego dziegielu GUYOT i rb. 10 k. za flakon.

Sprzedawca w składzie: Dom Handlowy L. Frère, № 19, ulica Jacob, w Paryżu i we wszystkich lepszych aptekach całego świata. Do nabycia w większych aptekach i składach aptecznych. 3409



Kto chce uniknąć tandety tak w obecnych czasach rozpowszechnionej w Łodzi i mieć fotografię prawdziwie artystycznie wykończoną i trwałą, i po cenie możliwie niskiej, otrzymać może w powszechnie znanym od lat 20 w Łodzi zakładzie fotograficznym p. f.

„A. Piotrowski”, Nowy-Rynek 6,

telef. 26-06 lub w filii

„Marya”, Piotrkowska № 95.

Za prawdziwie artystyczne wykonanie fotografii na Wystawie rzem.-przem. w Łodzi, nagrodzony został medalem złotym.

CENY: tuzin fotografii — 4 rb.; tuzin pocztówek 1 rb. 25 kop.; portrety od 1 rb. 50 kop., oprawy w passe-partout. 4015

Spróbujecie, a przekonacie się, że najlepsze **KONIAK ROSTOMOWA** dostać można wszędzie. 3495

Sklep kwiatów oraz zakład ogrodniczy „PIOTRKOW” Główna № 17 w Łodzi,

został otwarty i poleca wielki wybór roślin doniczkowych, kwiatów ciętych, oraz przyjmuje zamówienia na dekoracje.

4141 Z poważaniem W. Adamczewski. 1835

Skład win

M. D. OKOJĘWA

Dzielna № 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, zatwierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, zastawane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane. Wino żołądkowe № 7 w żadnych innych składach nie ma jak tylko w składzie win M. D. OKOJĘWA, Dzielna № 11. OLIVA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.

Łódzka parowa higieniczna fabryka wyrobów cukierniczych została otwarta przez długoletniego współpracownika i kierownika w firmie Złoty Ul w Warszawie

St. Karczewski i S-ka

poleca W. p. p. kupcom swe wyroby znane ze swej dobroci. Ulica Piotrkowska № 197. 4804

B. PATZEROWA

Łódź Mikołajewska 31. Tel. 24—10.

poleca:

wyborowe masło, śmietaną, kefir, powidlą, miód, kompoty, **chleb wiejski żytni i pszenny** i drób. Ceny umiarkowane.

Płaszczki, Kostiumy, Suknie wykonane w pracowni sukien

Przejazd 48, (II-le piętro) „**Stanisławy**” odznaczają się szykiem i elegancją. Pracownia otwarta do godziny 8-ej wieczorem.

Zduńska Wola. 58

Do oddania Restauracja II rzędu z inwentarzem, a także i bufet w ogrodzie. Blizsze wiadomości na miejscu w Browarze Z. Anstadta



KASZEL
NAJUPORCZYWSZY
USUWAJĄ
PASTYLKI
OD KASZLU:
1) Miętowo-Anyzowe (przy gęstym śluzie)
2) Miętowo-Eukaliptowe (przy obfitym śluzie)
3) Miętowo-Tymiankowe (przy suchym kaszlu)
K. ERMANS i S-ka
OO NABYCIA WSZĘDZIE. 3895

Najwyższe nagrody za masło „**Radical**”
„RADICAL”
Najsukuczniejsza maśła
podług opinii lekarzy i dziękczynnych listów pacjentów poleca się od Reumatyzmu, Ekzemu, Skrofufów, Hemoroidów, Ran, Oparzenia i wszelkich chorób skórnych.
Zadać w aptekach i skład. aptecznych. Kantor w Łodzi (Piotrkowska 10) w podwórzu tel. 1—21. Przedstawiciel 4157 F. KOZAN.

Przeciw kokluszowi, przy kaszlu, astmie, emfizemie, katarach krtań, oskrzeli i chorobach płuc, wzbudza apetyt. Uspokaja nerwy, „Kosulin” aptekarza J. Saska-go w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze. — Cena flakonu 1 rb. Zadać wszędzie. — W Łodzi n Spiessa 1569—4—1

Aluminiowych naczyń, oraz pięknych łożek, własnego wyrobu, wózków, umywalk, serwisów wielki wybór, po cenach najniższych, za gotówkę i na raty polecają **Chodkowski i Lenk** Mikołajewska № 25. Telef. 24—55. 42

Kostiumy 49-56

maskaradowe do wynajęcia. A. SZNAJDER Rozwadowska № 6 dawniej (Andrzeja) № 1.

Do sprzedania

zaraz z powodu wyjazdu sklep piśmiennych i galanteryjnych towarów **Konstantynowska** № 42 w sklepie. 108

Szkola Prywatna

A. Rybaka

Pasaż-Szulca № 11. Zapis uczniów codziennie. 76

List pewnej młodej modystki.

Panna Celina Bartet jest młodą modystką, pracującą na ulicy Saint-Denis w Paryżu. By dojsć do swego magazynu, zmuszona jest ona odbyć długą drogę wprost Paryża. „Od kilkunastu miesięcy, pisze ona, przechodząc przez most na Sekwanie, uczu-wam silne bóle w żołądku, pojawiające się tak nagle, jak uderzenie pioruna. Najwidoczniej jest to wynikiem ostrego powietrza rzecz-nego. Zjadam zaraz kawałek czekolady, lecz czuję się tak osła-biona, że z wielką trudnością mogę się dowleć do mego magazynu, po przyjeździe do którego je-stem tak wyczerpana, że tylko filiżanka gorącego mleka, laskawie ofiarowana mi przez mą przelo-żoną, zdolna jest mnie trochę do sił przyprowa-dzić. To samo często przytrafia mi się i wie-czorami. Skutkiem tego była zupełna niezdolność trawienia. Posiłki ciężą mi w żołądku i czę-sto miewam wymioty. Męczą mnie również bóle gło-wy i zupełnie jestem bezsilną, co nie trudno zro-zumieć, gdyż nie odżywiam się dostatecznie. Chudnę z dnia na dzień i naprawdę zaczynam się niepokoić stanem mego zdrowia”. Pewnego razu przeczytała ona opis wyleczenia się pewnej osoby Pastylkami Węglowymi Bel-loca i nie omieszkała zaraz ich spróbować. Srodek ten w krótkim czasie zupełnie przywrócił do zdrowia nieszczęśliwą dziewczynę, która bez wątpienia w kilka miesięcy potem umarła-by z wycień-czenia i braku sił. „Od czasu, kiedy zażywałam pastylki Belloca, pisze ona, czuję się zupełnie inną. Po kilku pierwszych pastylkach już czułam się doskonale, odcieżałości po jedzeniu więcej nie mia-łam i przestałam wymiotować. W dwa dni później ustał i ból gło-wy, skutkiem czego nabrałam trochę nadziei. Bóle, które miewałam dawniej przy przechodzeniu przez most, nie powróciły więcej. Po upływie dwóch tygodni byłam zupełnie wyleczoną. Odczytałam siły, świeżość cery, wesołość i to wszystko przy bardzo małych wydat-kach, gdyż jedną z wielkich zalet pastylek Belloca jest i to, że są one dostępne zarówno dla biednych, jak i bogatych”.



Panna Celina Bartet.

Paryż, 18 Lutego 1896 r. Podpisano: Celine Bartet, modystka. Zażywanie Pastylek Belloca w dżozach 2 lub 3 pastylek po każdym posiłku, rzeczywiście wystarcza, aby wyleczyć w przecią-gu kilkunastu dni choroby żołądka nawet najwięcej zadawnione i odporne na wszelkie lekarstwa. Pastylki Belloca przyspieszają trawienie, usuwają obstrukcję, dodają apetytu i tym sposobem wpływają na ogólne polepszenie się stanu zdrowia. Są one jedynym środkiem przeciw odcieżałości po jedzeniu, migrenie, spowodowanej złem trawieniem, kwasom, odbi-janiu się i wszelkim nerwowym bólom żołądka i kiszek. Pastylki Belloca mogą tylko pomódz, a nigdy zaszkodzić. Dostać ich można we wszystkich aptekach. Próbowano naśladować Pastylki Belloca, lecz okazały się one bezskutecznymi, gdyż złe je preparowano. Aby uniknąć pomyłki, prosimy uważać, czy na etykietce na pudełeczku znajdują się nazwisko „Belloc” i adres laboratorium: Maison L. Frère, 19, rue Jacob Paris.

P. S. Na żądanie Pastylki Belloca można zamienić Węgłem Belloca w proszku, zażywając go po 2 lub 3 łyżeczki po każdym posiłku i przy pojawieniu się bólów. Skutki będą te same i wy-leczenie również pewnie. Pastylki Belloca są nadzwyczaj skuteczne dla uchronienia się od epidemii cholery. Węgiew Belloca zawiera tylko czysty węgiel. Wystarczy roz-mieszać jedną łyżeczkę w ćwiartce szklanki wody i wypić. Składy w Łodzi: M. J. Hiller, ul. Piotrkowska; „Ludwik Spiess i Syn”, ul. Piotrkowska 107; Gustaw Rosenthal skład apt., ul. Mikołajewska № 18; A. Lipiński skład apt., ul. Nowomiejska 1. **Cena pudełeczka Pastylek Belloca 1 rb.** 2901

AGATOL Najlepszy proszek 20 i 35 k. do zębów pasta 20 k. eliksir 30 i 50 k.

St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. Odnaczony na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł. Odnacza się silnym i przyjemnym aro-matem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przed-wczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd. **Zadać wszędzie!** 2607—44

Dla Pań

wielka okazja

Po zlikwidowanej fabryce różne pozostałe towary damskie ba-jecznie tanio. **Piotrkowska** № 125 m. 13. 22

Bezwarunkowo 5 lat

można nosić ubranie ze „Skóry angielskiej” tok. od 40 kop., plusz 75 kop. Posiadamy goto-we spodnie **Piotrkowska** № 125 m. 13. 24



Remiza „BRISTOL” Wynajem Karet

A. NEUMANN ul. Piotrkowska № 119 tel. 10-53

LABORATORYUM

D-ra Bogustawskiego dla celów dyagnostyki lekarskiej (analizy krwi, moczu i t. p. (serodyagno-styka). Przejazd № 20. 5801

MIESZKANIE

94 III piętro front z 4 pokoi i kuchni z wszelkimi wygodami od 14 stycznia do wynajęcia. Wia-domość na miejscu **Piotrkow-ska** 17 lub u inż. F. Przed-peńskiego **Widzewska** 145.

Przejazd № 8. (starzy) Telef. 17-14

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIE WIOZ

mieszka obecnie Przejazd № 8, front, I-e piętro. Przyjmuje od 9 —12 i od 6—9 w

Dr. A. Groszlik

Zachodnia 68, (przy Zielonej). Choroby skóry i włosów, wene-ryczne i dróg moczowych. Insty-tut Röntgenologiczny i światło-leczniczy. Badanie krwi na syfilis Od 8 $\frac{1}{2}$ —11 $\frac{1}{2}$ r. i od 5—2. Niedziele i święta 9-12 r. 3051

Drożyna mięsa

daje się obecnie wszystkim we znaki. Unika jej każda gospodyni, gdy rosół, potrzebny do zup, sosów, jarzyn, ragout i t. p. przyrządza z buljonu MAGGI^o w kostkach.

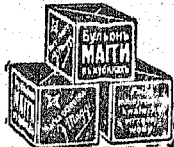
Jedna kostka daje kwaterek posilnego rosolu.

Buljon MAGGI^o w kostkach sporządzony jest z najlepszego ekstraktu mięsnego i zawiera delikatny wyciąg z jarzyn, jako też potrzebną ilość soli i korzeni.

Żadajcie wyraźnie buljonu MAGGI^o w kostkach z nazwą Maggi i marką ochronną

„krzyż gwiazda.

Wszędzie do nabycia.



3065

D. Neuhaus. Łódź, Piotrkowska 92 m. 5. Tel. 22-46.

Patenty na wynalazki, modele i marki fabryczne. Reklamy Handlowe na pierwszorzędnym wystawach. Ogłoszenia po cenach redakcyjnych. Roboty drukarskie i litograficzne. Książki do wszelkiego druku i do gazet. Porady darmo codziennie od godz. 3 — 4 po południu.

Na Łódź potrzebny

ZASTĘPCA

dla pierwszorzędnej fabryki perfumeryjnej rosyjskiej. Wymagana znajomość branży i pierwszorzędne referencje. Oferty, sub. „Perfumy” uprasza się nadsyłać do centralnego biura ogłoszeń L. i E. Metz i S-ka, Warszawa.

STOLECZNY CYRK L. P. TRUZZI na Targowym Rynku. Telef. 21-68.

W sobotę dnia 11 stycznia 1913 r.

Wielkie przedstawienie w 3-ch częściach z udziałem całej trupy. 2-gi dzień otwarcia międzynarodowego szampionatu walki francuskiej na nagrody pieniężne, pas m. Łodzi, srebrne i złote medale. Zapisali się lepsi atleci świata. Dzisiaj walczą 3 pary. 1) Sabater — Westergard (szampion świata). 2) Moznig (Ryga) — negr Tomson (Ameryka). 3) Jazwipen (szampion świata) — Nole de Rosch (Belgia).

Nowo utworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej
Lekarza-dentysty

St. DĄBROWSKIEGO

Specjalna pracownia zębów sztucznych, koron i moszków złotych pod kierunkiem technika dentylistycznego C. Perkisa. Wszystkie znane systemy plombowania zębów. Wyjmowanie zębów b ze bólu. Regulowanie krzywo rosnących zębów. Ceny najniższe. Porada 30 kop. Godziny przyjęć od 9 rano do 8 w. bez przerwy. Tel. 25-89.

Piotrkowska № 127

róg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Danieleckiego. 1623

Damski raj
4872
PARYSKIE MODELE
DO WYNAJĘCIA
SUKNIE BALOWE, ŚLUBNE
MASKARADOWE M. Klein
CENY UMIARKOWANE Nowy rynek 5

Introligatornia i fabryka kotylionów.

Bruno Benndorf Łódź

ul. Lipowa 30. tel. 15-99.



Najnowsze i najpiękniejsze latalki, czapki papierowe, orderki kotylionowe, balony, chorągiewki i girlandy, wstążki z jedwabiu, serwetki papierowe wachlarze, confetti, poczta, ognie sztuczne i t. d.

Geny niskie! Duży wybór!

Conniki bezplatnie. Książki do oprawy. 100

Szkoła rysunkowa Jerzego Lemana
Południowa 2

Rysunki, Malarstwo, Modelowanie model żywy (akt i głowa)

Przy szkole jest osobny oddział dla rzemieślników: slusarzy, stolarzy, mularzy, cieśli i malarzy z nauką rysunku fachowego. 4882

Krajowa Spół. Gorzelnicza

S. hr. Tarnowski, Zalewski i S-ka sprzedaje spirytus denaturowany hurtowo i detalicznie oraz wyrabia pozwolenia na sprzedaż na filje. Przedstawiciel Józef Zaborowski, kantor Wólczańska 41, tel. 15-72. Skład Wólczańska 28. 3255

Sklep kolonialny

oraz rzeźnicki

i różne pojedyncze mieszkania w dużym domu zaraz do wynajęcia. Wiadomość u stróża Srednia № 160. 80

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8 Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna W niedzielę od 8—1-ej. Krótka 5, telef. 26-50. 1887

Spółnik

potrzebny do warsztatu Stelmarskiego który dobrze prosperuje z kapitałem 1500 rb. Oferty do Rozwoju pod „Spółnik”. 88

Do nowego kursu

dla początkujących jednocześnie od półkursu dla umiejących cokolwiek tańczyć, zapisy przyjmuję we wtorki, czwartki i soboty od 7—9 wiecz. Wólczańska 139 m. 2. 98

ALBERT SZYKE.

500 rubli

pożyczki na powiększenie pewnego interesu, który można sprawdzić, poszukując. Procent z góry, zabezpieczenie dwójakie, termin od umowy. Oferty składać w Rozwoju pod „Chrześcijański”. 70

Gospodarstwo

11 morg grunt z zupełnym inwentarzem blisko Andrzejowa tania do sprzedania. Wiadomość u dr. Hättiga ulica Widzewska 139 m. 17 od 7 godz. wieczoram. 114

Potrzebny

TECHNIK OGRZEWAŁNIK z kilkoletnią praktyką biurową i montażową. — Oferty szczegółowe adresować: Petersburg, Goczarzajka № 13, m. 50. 13

Nauki języka niemieckiego

udziela doświadczony i energiczny nauczyciel podług wyrobionej metody, także początkującym; w domu i poza domem. Godziny przyjęć od 2-ej do 4-ej i od 8-ej do 9-ej. Na życzenie gotów przedstawić się osobiście w domu. Adres Piotrkowska 67 pokój 60. 104



Akademia Inżynierów

w Wismarze n. Bałtykiem dla inżynierów budowy maszyn, elektrotechników, budowniczych, geometrów i architektów (żelazo-beton, konstruk. i techniko-agronomia). Nowe laboratoria. Warunki przyjęcia 6 kl. gimnazjum.

Magazyn kapeluszy damskich F. CHLEBOWSKIEJ,

istniejący od lat 10.

Poleca na nadchodzącą Gwiazdkę galanterię: kofnierzyki męskie i damskie, mankiety, krawaty, żaboty, szale wieczorowe, serdaki, rękawiczki, m. i d. chusteczki i wszystko w zakres galanterii wchodzące. 5835

Benedykta № 35. ŁÓDŹ. Benedykta № 35.

Wyższa szkoła kroju i szycia

„Józefiny”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie—złotym medalom, w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod osobistym kierunkiem właścicielki. 3456

Na miejscu duży wybór manekinów.

Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza.

W poniedziałek dnia 13-o stycznia o godz. 7 1/2 wieczorem

ćwiczenia sygnałowe

I-go oddziału w domu rekwizytowym tegoż oddziału. 81
Komendant

PIERWSZA LECZNICA lekarzy specjalistów

dla przychodzących chorych

Piotrkowska 45 (róg Zielonej).

Wewnętrzne i nerwowe dr. Szwarowasser od 10 — 11 i 4 — 5 codziennie.

Choroby skórne i weneryczne dr. L. Prybucki codziennie od 1 — 2 i od 8 — 9 wieczorem. 3861

Choroby chirurgiczne dr. M. Kantor od 2 — 3 codziennie.

Choroby kobiece dr. M. Papierny od 3 — 4 codziennie.

Choroby oczu dr. B. Donchin. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9—10 rano. Niedziela, piątek, sobota od 1—2 po poł.

Choroby nosa, uszu i gardła dr. C. Bium. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano.

Choroby dzieci, miejsca porad dla matek dr. Lipszyc codz. od 1—2.

Analiza krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek.

— Porada dla niezamożnych 50 kop. —

3669

Szanowne Panie!

Pielęgnujcie swoją cerę ręce, oraz włosy, dopóki jeszcze czas, jedynie w specjalnym salonie fryzjerskim dla pań

Anny Neumann,

Piotrkowska 89, tel. 16-20 (egz. od 1890 r.)

Przybory toaletowe i perfumerya. Ceny bardzo przystępne.

Pierwsza Łódzka chrześcijańska Elektryczna Fabryka Okrów

Nagrodzona Wielkim Srebrnym Medalem na wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi

T. Dąbrowski i S-ka

w Łodzi Widzewska 104

Poleca swe wyborowe wyroby codziennie świeże

1505